



Alleluja !

*„O, zaiste błogosławiona noc,
W której się łączy niebo z ziemią,
Sprawy boskie ze sprawami ludzkimi”*

(Orędzie Wielkanocne)

Drodzy Bracia i Siostry !

Składam Wam najlepsze życzenia wielkanocne. Niech dni Triduum Paschalnego staną się ponowną okazją do spotkania Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego Pana. Życzę też doświadczenia, że On jest naszym najlepszym Przyjacielem i idzie z nami krok w krok. A z tego doświadczenia niech wypływa pokój, radość, nadzieja...

Niech ta przemiana naszego życia stanie się czytelnym świadectwem „ukazywania radości i piękna życia Ewangelią” (Papież Franciszek, List do N.O. Generała).

Z tą intencją sprawował będę Wigilię Paschalną u naszych mniszek w Suchej Hucie, modląc się za całą naszą Terecjańską Rodzinę Prowincjalną.

Fr. Łukasz Karsy, prowincjał

Warszawa, Wielkanoc 2015

Papież Franciszek ogłosił Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia

13.03.2015

Papież Franciszek ogłosił w Bazylice św. Piotra Nadzwyczajny Rok Święty. **Jubileusz Miłosierdzia rozpocznie się otwarciem Drzwi Świętych w Bazylice św. Piotra, w uroczystość Niepokalanego Poczęcia 8 grudnia 2015 roku i zakończy się 20 listopada 2016 roku wraz z uroczystością Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata.** Na początku tego roku Ojciec Święty powiedział: „To jest czas miłosierdzia. Ważnym jest, aby wierni świeccy żyli nim i zanieśli je do różnych środowisk społecznych. Naprzód!”.

Papież Franciszek ogłosił Jubileusz w drugą rocznicę wyboru, podczas homilii wygłoszonej z okazji nabożeństwa pokutnego otwierającego inicjatywę „24 godziny dla Pana”. Inicjatywa ta, przeprowadzana przez Papieską Radę ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji, zachęca do otwarcia kościołów na całym świecie i celebrowania Sakramentu Pojednania. W tym roku, w ramach niniejszej inicjatywy, rozważane są słowa z Listu św. Pawła do Efezjan: „Bóg bogaty w miłosierdzie” (Ef 2,4).

Otwarcie Jubileuszu Miłosierdzia przypada na dzień, w którym wspominamy 50. rocznicę zakończenia Soboru Watykańskiego II w 1965 roku, nadając w ten sposób szczególny wymiar, który zachęca nas do kontynuacji dzieła zapoczątkowanego na tymże Soborze.

Podczas Jubileuszu czytania liturgiczne w niedziele czasu zwykłego będą wzięte z Ewangelii św. Łukasza, nazywanego też „Ewangelistą miłosierdzia”. Dante Alighieri nazywa go „scriba mansuetudinis Christi”, czyli „pisarzem opisującym łagodność Chrystusa”. Są powszechnie znane przypowieści o miłosierdziu obecne w Ewangelii św. Łukasza: o zagubionej owcy, o zagubionej drachmie czy o miłosiernym ojcu.

Oficjalne i uroczyste ogłoszenie Roku Świętego odbędzie się podczas tegorocznej Niedzieli Miłosierdzia, uroczystości wprowadzonej przez św. Jana Pawła II, która jest celebrowana w niedzielę przypadającą po Świątach Wielkanocnych. Papież, stojąc przed Drzwiami Świętymi, ogłosi w tym dniu oficjalnie Bullę na Rok Święty.

U Żydów już od czasów starożytnych jubileusz był rokiem, który obchodzono co 50 lat. W tym czasie należało wprowadzić z powrotem równość dla wszystkich synów Izraela, ofiarując nowe możliwości rodzinom, które straciły swój dobytek, a czasem nawet wolność osobistą. Bogaczom natomiast rok jubileuszowy przypominał, iż nadszedł czas, w którym niewolnicy z Izraela, którzy znów stali się im równi, mogą odwołać się do swoich praw. „Sprawiedliwość, wedle Prawa Izraela, to nade wszystko ochrona słabych” (św. Jan Paweł II, Tertio millennio adveniente 13).

Kościół Katolicki rozpoczął tradycję Roku Świętego wraz z pontyfikatem Bonifacego VIII w 1300 roku. Papież ten zaproponował celebrację Roku Jubileuszowego co 100 lat. Od 1475 roku, aby umożliwić każdemu pokoleniu przeżycie Jubileuszu, czas ten został skrócony do 25 lat. Jubileusz nadzwyczajny zostaje natomiast ogłoszony ze szczególnej i ważnej okazji.

Do dnia dzisiejszego w Kościele zostało ogłoszonych 26 zwyczajnych Lat Jubileuszowych. Ostatnim był Jubileusz 2000 roku. Natomiast ostatnie nadzwyczajne Lata Święte to: rok 1933, ogłoszony przez Piusa XI z okazji 1900-nej rocznicy Odkupienia, i rok 1983, ogłoszony przez św. Jana Pawła II w 1950 lat od Odkupienia.

Kościół katolicki nadał hebrajskiemu jubileuszowi charakter bardziej duchowy. Jubileusz polega na przebaczeniu, odpuszczeniu grzechów otwartemu dla wszystkich, na możliwości odnowienia relacji z



Bogiem i z bliźnim. W ten sposób Rok Święty staje się możliwością pogłębienia wiary oraz zaangażowania się na nowo w życie poprzez osobiste świadectwo chrześcijańskie.

Poprzez ogłoszenie Jubileuszu Miłosierdzia Papież Franciszek kładzie w centrum uwagi Boga miłosiernego, który wzywa wszystkich, by wrócili do Niego. Spotkanie z Nim ożywia cnotę miłosierdzia.

Ryt inicjujący Jubileusz to otwarcie Drzwi Świętych. Mowa o tych drzwiach, które są otwierane tylko na czas Roku Świętego, a które normalnie są zamknięte. Drzwi Święte są w 4 rzymskich Bazylikach: św. Piotra, św. Jana na Lateranie, św. Pawła za Murami i Matki Bożej Większej. Ryt otwierający ilustruje w sposób symboliczny ideę otwarcia dla wszystkich wierzących tego szczególnego przejścia w stronę zbawienia.

Drzwi Święte w innych Bazylikach zostaną otwarte po uroczystości rozpoczęcia Roku Jubileuszowego w Bazylice św. Piotra.

Miłosierdzie jest tematem bardzo bliskim Ojcu Świętemu, który już jako biskup wybrał sobie za motto słowa: „miserando atque eligendo”. To fragment z Homilii św. Bedy Czcigodnego, który komentuje Ewangelię o powołaniu św. Mateusza, pisząc: „Vidit ergo Iesus publicanum et quia miserando atque eligendo vidit, ait illi Sequere me” (Ujrzał Jezus celnika, a ponieważ popatrzył na niego z uczuciem miłości oraz wybrania, powiedział mu: Chodź za mną). Ta homilia jest hołdem złożonym Bożemu miłosierdziu. Można również byłoby przetłumaczyć to motto: „Oczami miłosierdzia”.

Na pierwszy Anioł Pański po swoim wyborze Papież Franciszek powiedział, że „usłyszenie słowa miłosierdzia zmienia wszystko. To najlepsze, co możemy usłyszeć: że zmienia świat. Odrobina miłosierdzia czyni świat mniej zimnym i bardziej sprawiedliwym. Musimy zrozumieć dobrze to miłosierdzie Boga, tego miłosiernego Ojca, który ma tak wiele cierpliwości” (Anioł Pański 17 marca 2013 roku).

Na Anioł Pański 11 stycznia 2015 roku Papież powiedział natomiast: „Potrzeba dziś miłosierdzia i istotnym jest, aby wierni świeccy żyli nim i zanieśli je do różnych środowisk społecznych. Naprzód! Przeżywamy czas miłosierdzia, to jest właśnie czas miłosierdzia”. A następnie, w swoim Orędziu na Wielki Post 2015 roku, Ojciec Święty przypomniał: „Jakże pragnę, aby miejsca, w których wyraża się Kościół, w szczególności nasze parafie i nasze wspólnoty, stały się wyspami miłosierdzia na morzu obojętności!”.

W tłumaczeniu włoskim Adhortacji Ewangelii gaudium słowo „miłosierdzie” pojawia się 31 razy.

Papież Franciszek powierzył przeprowadzenie Jubileuszu Miłosierdzia Papieskiej Radzie ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji.

Za: radiovaticana.va



Papież do karmelitów bosych - terezańska modlitwa o pokój

W czwartek, 26 marca br., w kaplicy Domu Św. Marty w Watykanie, na porannej Mszy papieskiej była obecna delegacja Zakonu Karmelitów Bosych z jego przełożonym generalnym o. Saverio Cannistrà. W związku z jubileuszem urodzin odnowicielki zakonu, św. Teresy z Avili, wezwał on wspólnoty karmelitańskie do specjalnej modlitwy w intencji zagrożonego pokoju na świecie. Inicjatywę tę poparł podczas liturgii Ojciec Święty:

„Drodzy bracia i siostry, pojutrze 28 marca przypada pięćsetlecie urodzin św. Teresy od Jezusa, dziewicy i doktora Kościoła. Na prośbę ojca generała karmelitów bosych, dziś tu obecnego wraz z ojcem wikariuszem, tego dnia we wszystkich wspólnotach karmelitańskich odbędzie się godzina światowej modlitwy o pokój. Z serca łączę się z tą inicjatywą, aby ogień Bożej miłości pokonał pożary wojny i przemocy, które trapią ludzkość, a dialog przeważał wszędzie nad zbrojnym starciem. Święta Tereso od Jezusa, wstawiaj się w tej naszej intencji” – powiedział Papież.

Za: radiovaticana.va

LIST OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA DO PRZEŁOŻONEGO GENERALNEGO ZAKONU KARMELITÓW BOSYCH NA 500 LAT NARODZIN ŚWIĘTEJ TERESY OD JEZUSA



**Do Czcigodnego Brata
Ojca Saverio Cannistrà
Przełożonego Generalnego Zakonu Karmelitów Bosych**

Drogi Bracie,

w dzień pięciuset lat od narodzin świętej Teresy od Jezusa, pragnę złączyć się, wraz z całym Kościołem, w dziękczynieniu wielkiej rodziny Karmelu bosego – zakonnic, zakonników i świeckich – za charyzmat tej niezwyklej kobiety.

Uznaję za opatrnościową łaskę, że ta rocznica zbiega się z Rokiem poświęconym Życiu Konsekrowanemu, w którym Święta z Awili jaśnieje jako pewna przewodniczka i pociągający wzór całkowitego oddania się Bogu. To jeszcze jeden motyw, by spojrzeć z wdzięcznością w przeszłość i odkryć na nowo tę „inspirującą iskrę”, która dała impuls założycielom i pierwszym wspólnotom (por. List do osób konsekrowanych, 21 listopada 2014).

Ileż dobra nie przestają czynić nam wszystkim świadectwo jej konsekracji, zrodzonego bezpośrednio w spotkaniu z Chrystusem, jej doświadczenie modlitwy, jako nieustającego dialogu z Bogiem, i jej życie wspólnotowe, zakorzenione w macierzyństwie Kościoła!

Święta Teresa jest przede wszystkim mistrzynią modlitwy. W jej doświadczeniu centralnym odkryciem było człowieczeństwo Chrystusa. Poruszona pragnieniem dzielenia się tym doświadczeniem osobistym z innymi, opisuje je w sposób żywy i prosty, przystępny dla wszystkich, mówiąc, że polega ona zwyczajnie na „nawiązywaniu przyjaźni... z Tym, o którym wiemy, że nas miłuje” (Ż 8, 5). Wiele razy ta sama narracja przekształca się w modlitwę, jakby chciała wprowadzić czytelnika w jego wewnętrzny dialog z Chrystusem. Modlitwa Teresy nie była modlitwą zastrzeżoną jedynie do miejsca czy pory dnia; powstawała spontanicznie w przeróżnych okazjach: „Rzeczą nie do wytrzymania byłoby, gdyby jedynie w cichych zakątkach można było zwracać się ku Tobie w akcie modlitwy” (F 5, 16). Była przekonana o wartości modlitwy ciągłej, jakkolwiek nie zawsze doskonałej. Święta prosi nas, byśmy byli wytrwali, wierni, nawet wśród oschłości, trudności osobistych czy pilnych potrzeb, które nas wzywają.

Dla odnowy życia konsekrowanego dzisiaj Teresa zostawiła nam wielki skarb, pełen konkretnych propozycji, dróg i metod modlitwy, które, dalekie od zamykania się w nas samych czy prowadzące nas jedynie do równowagi wewnętrznej, każą nam zawsze rozpoczynać od Jezusa i stanowią autentyczną szkołę wzrastania w miłości do Boga i do bliźniego.

Począwszy od jej spotkania z Jezusem, święta Teresa żyła „innym życiem”; stała się niestrudzoną przekazicielką Ewangelii (por. Ż 23, 1). Pragnąca służyć Kościołowi, wobec poważnych problemów swoich czasów, nie ograniczała się do bycia obserwatorem otaczającej rzeczywistości. W swojej kondycji kobiety i ze swoimi problemami zdrowotnymi, postanowiła – jak sama mówi – „uczynić choć to małą rzecz, co uczynić zdołam, to jest wypełniać rady ewangeliczne jak najdoskonalej i tę gromadkę sióstr, które tu są ze mną, skłonić do tego, aby czyniły podobnie” (Dd 1, 2). Tak rozpoczęła się reforma terezańska, w której prosiła swoje siostry, by nie traciły czasu rozmawiając z Bogiem o „sprawach błahych”, podczas gdy „świat płonie pożarem” (tamże 1, 5). Ten misyjny i eklezjalny wymiar od zawsze wyróżniał Karmelitanek i Karmelitów bosych.

Tak jak czyniła wówczas, tak i dziś Święta otwiera przed nami nowe horyzonty, wzywa nas do wielkiego przedsięwzięcia, by patrzeć na świat oczami Chrystusa, by szukać tego, czego On szuka i kochać to, co On kocha.

Święta Teresa wiedziała, że ani modlitwa, ani misja nie mogą istnieć bez autentycznego życia wspólnotowego. Dlatego, fundamentem jaki kładła w swoich klasztorach było braterstwo: „Tutaj wszystkie powinny się miłować, wszystkie wzajemnie siebie cenić i wzajemnie się wspomagać” (tamże 4, 7).

Była bardzo wyczulona na upominanie swoich zakonnic jeśli chodzi o niebezpieczeństwo skupiania się na sobie w życiu braterskim, które polega „całkowicie albo prawie całkowicie na wyrzeczeniu się siebie i naszych wygod” (tamże 12, 2) i na ofiarowaniu tego czym jesteśmy na służbę innym. By uniknąć takiego ryzyka Święta z Awili poleca swoim siostrą, przede wszystkim, cnotę pokory, która nie jest zewnętrznym zaniedbaniem ani wewnętrzną nieśmiałością duszy, lecz jest znajomością swoich własnych możliwości i tego, co Bóg może czynić w nas (por. Sprawozdania 28). Przeciwnieństwem jest to, co nazywa ona „fałszywym punktem honoru” (Ż 31, 23), źródłem plotek, zazdrości i krytyk, które poważnie szkodzą relacji z innymi. Pokora terezańska polega na akceptacji siebie, na znajomości własnej godności, na misyjnej odwadze, na wdzięczności i oddaniu Bogu.



Ze względu na szlachetne korzenie, wspólnoty terezańskie powołane są do stawiania się domami komunii, zdolnymi do dawania świadectwa o miłości braterskiej i macierzyństwie Kościoła, przedstawiając Panu potrzeby świata, poranionego przez podziały i wojny.

Drogi Bracie, nie chcę kończyć bez podziękowania terezańskim wspólnotom karmelitańskim, które ze szczególną czułością powierzają Papieża opiece Dziewicy Królowej Karmelu, i wspierają swoją modlitwą wielkie próby i wyzwania Kościoła. Proszę Pana, by wasze świadectwo życia, tak jak to Świętej Teresy, ukazywało radość i piękno życia Ewangelią i pociągnęło wielu młodych do bliskiego pójścia za Chrystusem.

Całej rodzinie terezańskiej udzielam z serca mojego Błogosławieństwa Apostolskiego

Papież Franciszek

Z Watykanu, 28 marca 2015

Za: www.vatican.va

Tłumaczenie: o. Grzegorz A. Malec OCD

Albania: Zgromadzenie Ogólne Unii Europejskich Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich i Żeńskich

27.03.2015

Abp Massafra przypomina przełożonym zakonnym ich zadania.

Celem Kościoła jest „bycie” tą samą wspólnotą, jaką Duch Święty urzeczywistnił w dniu Pięćdziesiątnicy jako przeciwieństwo dla wieży Babel – powiedział arcybiskup Szkodry i Pultu Angelo Massafra. Jako przewodniczący Albańskiej Konferencji Biskupiej i wiceprzewodniczący Rady Konferencji Biskupich Europy (CCEE) przemawiał on 26 marca w Tiranie do uczestników zgromadzenia ogólnego Unii Europejskich Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich i Żeńskich (UCESM), które w dniach 23-28 bm. obradowało w stolicy Albanii.

Pochodzący z Włoch 66-letni hierarcha, który sam jest franciszkaninem, nawiązał do trwającego obecnie w całym Kościele Powszechnym Roku Życia Konsekwentnego. Podkreślił, że stanowi on „dobrą oka-



zję do dalszej odnowy a dla Kościoła do «przyozdobienia» go waszą obecnością – pokorną, ale i wyrazistą». Mówca skupił swe rozważania na prawidłowym odczytaniu stosunków między biskupami a życiem konsekrowanym, a zwłaszcza na charyzmacie jedności biskupów wobec różnych rzeczywistości kościelnych.

„Głównym obowiązkiem biskupa, gdy realizuje swe ojcostwo duchowe, właściwe urzędowi, który otrzymał [z chwilą sakry], jest rozeznawanie, rozumienie, akceptowanie i sprzyjanie rozwojowi charyzmatów, jakie Duch Święty wzbudza w swym ludzie, zarówno w jednostkach, jak i w instytucjach życia konsekrowanego oraz w ruchach i stowarzyszeniach” – podkreślił arcybiskup. „Nie do przyjęcia jest bowiem myślenie o życiu konsekrowanym jako o alternatywnym wzorcu Kościoła, czyli jako o swego rodzaju Kościele w Kościele, ale trzeba przede wszystkim pojmować je jako tę część Kościoła, która w duchu proroczym porusza całe ciało kościelne ku doskonałemu kroczeniu za Nauczycielem w zmieniających się warunkowaniach czasowych” – stwierdził wiceprzewodniczący CCEE.

Jego zdaniem tym wzorcem, który najlepiej odzwierciedla więź między biskupem a zgromadzeniami i instytucjami życia konsekrowanego oraz same relacje między różnymi członkami tych rzeczywistości kościelnych, jest instytucja rodzinna. „Wiadomo, jak bardzo rujnujące mogą okazać się stosunki między rodzicami a dziećmi, gdy muszą one stawać się tymi, kim chcieliby ich widzieć ich rodzice, gdy zamiast wspierać i ukierunkowywać zdolności każdej osoby, rodzice zmuszają dzieci do zachowań i wyborów, niszczących dar, jakim Bóg je uczynił; dar, który przede wszystkim ma być odkrywany, rozpoznawany, akceptowany i wspierany w swym rozwoju: powołanie osobiste” – zaznaczył mówca.

„Zadaję sobie pytanie, jak to jest, że do dzisiaj – po latach badań, synodów, konferencji i dokumentów – nie osiągnęliśmy jeszcze tej harmonii między częściami ciała kościelnego, o której ciągle marzymy, której pragniemy i życzymy sobie” – zastanawiał się przewodniczący episkopatu albańskiego. I dodał na zakończenie: „Jest to problem, który da się rozwiązać być może nie w kategoriach doktrynalnych, ale raczej w łonie człowieczeństwa ukształtowanego przez duchowość”.

kg (KAI) / Tirana

Ruszyła akcja Duchowej Adopcji Osób Konsekrowanych (jako owoc wizyty w Karmelu w Łasinie)

06.03.2015



W odpowiedzi na apel papieża Franciszka o modlitwę w intencji osób konsekrowanych toruńska wspólnota biblijna „Słowo Życia” rozpoczęła akcję Duchowej Adopcji Osób Konsekrowanych (DAOK).

Adopcja polega na objęciu modlitwą na czas trwania Roku Życia Konsekrowanego jednej osoby konsekrowanej.

Duchowa Adopcja Osób Konsekrowanych (DAOK) to dzieło zainicjowane przez toruńską wspólnotę biblijną „Słowo Życia”. **Inspiracją do podjęcia inicjatywy była wizyta wspólnoty w Klasztorze Sióstr Karmelitanek Bosych**

w Łasinie oraz słowa ks. bpa Andrzeja Suskiego wypowiedziane podczas obchodów Światowego Dnia Osób Konsekrowanych.

– Dziękuję za Waszą cichą i ofiarną pracę na różnych polach posługi miłości. Dziękuję za świadectwo Waszej modlitwy i życia według rad ewangelicznych. Kościół potrzebuje nieustannie tego świadectwa, by odnawiać siebie i świat. Potrzebuje Waszych ofiarnych serc i dłoni, przez które Chrystus dotyka człowieka – mówił ks. bp Suski do osób konsekrowanych.

Osoba, która podejmie się Duchowej Adopcji zobowiązuje się na czas trwania RŻK tj. do 2 lutego 2016 r. do regularnej duchowej opieki nad przydzieloną osobą konsekrowaną. Opieka duchowa powinna przybrać następujące formy: codzienna dowolna modlitwa za osobę konsekrowaną lub raz w tygodniu (poza

niedziela) Eucharystia i Komunia Święta w intencji osoby konsekrowanej. Ponadto można podjąć dobrowolnie inne formy, np. ofiarowanie postów i cierpienia w intencji osoby konsekrowanej, poznanie charyzmatu zgromadzenia przydzielonej osoby zakonnej oraz włączenie się w dzieła podejmowane przez to zgromadzenie czy korespondencja.

Osoby, które chcą przyłączyć się do akcji DAOK powinny wypełnić formularz zgłoszeniowy znajdujący się na stronie www.daok.pl. W odpowiedzi otrzymają maila z danymi osoby konsekrowanej, która została oddana w ich duchową opiekę. Mail będzie zawierał imię i nazwisko osoby konsekrowanej, nazwę zgromadzenia i miejscowość, w której posługuje. Maila o podjęciu duchowej opieki będą otrzymywać także zgromadzenia.

– W trakcie trwania akcji DAOK uczestnicy będą otrzymywać maile z myślami świętych i błogosławionych związanych ze zgromadzeniami zakonnymi posługującymi w naszej diecezji. Chcemy w ten sposób przybliżać wiernym charyzmaty zgromadzeń – tłumaczy ks. Paweł Borowski, opiekun wspólnoty „Słowo Życia”.

Po zakończeniu Roku Życia Konsekrowanego będzie można kontynuować duchową adopcję.

Papież Franciszek rok 2015 w Kościele Powszechnym zadedykował życiu konsekrowanemu. Rozpoczął się on 21 listopada 2014 r., a zakończy się 2 lutego 2016 r. W całym świecie żyje obecnie ok. 950 tys. osób konsekrowanych, w Polsce jest ich ok. 35 tys., a to oznacza, że co tysięczny Polak i Polka jest osobą konsekrowaną. W diecezji toruńskiej posługuje ok. 360 sióstr, ojców i braci zakonnych oraz wdowy konsekrowane i osoby działające w instytucjach świeckich.

– Żyją obok nas i między nami. Od lat modlitwą, pracą i świadectwem ubogacają życie naszej diecezji. Ogarniają swoją opieką dzieci i młodzież, chorych i starszych, prowadzą szkoły, przedszkola, domy opieki. Podejmują wiele dzieł charytatywnych i ewangelizacyjnych. Trwają na nieustannej modlitwie wypraszając łaski dla każdego z nas. Teraz jest okazja byśmy zostali ich aniołami stróżami – dodaje ks. Paweł Borowski.

Na stronie internetowej akcji DAOK znajdują się także teksty modlitw, które mogą pomóc w codziennej modlitwie w ramach podjętej adopcji. Zgłoszenia i więcej informacji na www.daok.pl.

Za: www.radiomaryja.pl

W Łodzi powstaje „Wieczernik” dla księży i osób konsekrowanych

08.03.2015



W najbliższym czasie w Archidiecezji Łódzkiej rozpocznie swoją działalność Wieczernik dla kapłanów i osób konsekrowanych. Celem tego miejsca będzie możliwość skorzystania z sakramentu pokuty i kierownictwa duchowego osób poświęconych służbie Bożej.

Wieczernik mieści się na plebanii parafii pw. św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny w Łodzi przy ul. Ogrodowej 22. Koordynatorem tego przedsięwzięcia jest ks. Grzegorz M. Korczak – egzorcysta archidiecezji łódzkiej i ojciec duchowy Szkoły formacji i ewangelizacji Dzieci Światłości.

Do posługi sakramentem pokuty i kierownictwem duchownym zostali powołani kapłani i zakonnicy, którzy w wyznaczonych terminach będą pełnić swoją posługę. W gronie tym są m.in. o. Piotr Matuszak OFM Conv., **o. Jan Nepomucen Brzana OCD**, o. Henryk Haizler OFM, o. Piotr Soból CP, ks. Józef Janiec, o. Artur Kiliszek CP.

Za: www.zyciezakonne.pl

Episkopat zakazał tzw. „spowiedzi furtkowej”

20.03.2015

Konferencja Episkopatu Polski podjęła decyzję o zakazie stosowania praktyki tzw. „spowiedzi furtkowej”. Biskupi jednoznacznie stwierdzili, że właściwą formą jest „wypróbowana i przyjęta w Kościele praktyka spowiedzi generalnej”.

„Spowiedź furtkowa” to synkretyczna praktyka łącząca sakramentalną spowiedź z bardzo rozbudowanym rachunkiem sumienia (dotyczącym zwykle wyłącznie 1. przykazania Dekalogu i prowadzonym pod kierunkiem spowiednika w czasie spowiedzi), modlitwą o uwolnienie (czasem w formie uroczystego egzorcyzmu) i elementami psychoterapii (np. uzdrawianiem obrazu ojca). Opiera się na założeniu, że niektóre czyny z życia penitenta, a nawet jego przodków, otwierają „furtki” złemu duchowi. „Spowiedź furtkowa” ma te „furtki” zamknąć. W styczniu br komisja Wydziału Teologicznego KUL wydała opinię, w której zdecydowanie skrytykowała tę praktykę.

Rzecznik Konferencji Episkopatu Polski ks. dr hab. Józef Kloch potwierdził, że na niedawnym zebraniu plenarnym KEP biskupi przeanalizowali ten problem i podjęli decyzję o zakazie stosowania tej praktyki.

W piątek 20 marca, decyzję tę upubliczniono. W dokumencie czytamy, iż „Konferencja Episkopatu Polski podczas 368. Zebrania Plenarnego, które odbyło się w Warszawie w dniach 11-12 marca 2015 r., po zapoznaniu się z opinią komisji teologicznej w sprawie tzw. spowiedzi furtkowej, na podstawie art. 9 Statutu KEP podjęła decyzję o zakazie stosowania tej praktyki. Właściwą formą jest wypróbowana i przyjęta w Kościele praktyka spowiedzi generalnej, sprawowana zgodnie z obowiązującymi przepisami, dotyczącymi sakramentu pokuty i pojednania”.

Za: www.deon.pl



KAPŁAN A ŻYCIE KONSEKROWANE

List biskupów polskich do kapłanów na Wielki Czwartek 2015 r.

Drodzy Bracia Kapłani!

Wszyscy potrzebujemy duchowego powrotu do Wieczernika. Do miejsca, w którym w Wielki Czwartek Chrystus podzielił się z Apostołami swoją świętością. To ona ma być naszą chrześcijańską i kapłańską tożsamością.

Dlatego dziś my, kapłani Jezusa Chrystusa, pielgrzymujemy duchowo do Wieczernika po Jego świętość. Przypominając sobie dzień i miejsce swoich święceń kapłańskich, z wdzięcznością i radością wspominamy sakramentalny gest nałożenia rąk przez biskupa. Z całą pokorą i świadomością własnych grzechów, rozeznajemy w sobie potrzebę *rozpalenia na nowo* Bożego daru, zgodnie z zachętą Apostoła: *Przypominam Ci, żebyś na nowo rozpalił charyzmat Boży, który otrzymałeś przez włożenie moich rąk. Bóg bowiem nie dał nam Ducha bojaźni, ale mocy, miłości i karności* (2 Tm 1, 6n).

1. Nasza wdzięczność wobec osób życia konsekrowanych

Słowa te mówią o kapłaństwie nie tylko w kategoriach sakramentalnej godności, urzędu i funkcji (*munus*), ale również o szczególnej łasce Ducha Świętego – o *charyzmacie*. W roku obecnym, który – z inspiracji Ojca Świętego Franciszka przeżywamy w Kościele jako Rok Życia Konsekrowanego – wybrzmiewają one wyjątkowo silnie. Konsekracja i charyzmat są ściśle ze sobą związane. Życie oparte o praktykę

ślubowanych rad ewangelicznych podejmowane jest przecież najczęściej we wspólnotach zjednoczonych konkretnym charyzmatem wielkich świadków wiary.

Wielu z nas przeżywa swoje kapłaństwo, realizując je na drodze powołania zakonnego. Kapłaństwo i charyzmat stają się wówczas zadaniem jedności, która przekłada się na prawdę osoby i jej misji w Kościele. Wielki Czwartek stanowi dobrą okazję, aby podziękować *Panu żniwa*, że z obfitością wzbudza powołania kapłańskie we wspólnotach życia konsekrowanego. Jesteśmy wdzięczni kapłanom zakonnym za ich różną posługę, zarówno w duszpasterstwie parafialnym, jak i wynikającą z realizacji charyzmatu zgromadzenia. Dziękujemy za posługę i świadectwo życia rekolekjonistom, spowiednikom, misjonarzom, kapelanom szpitalnymi więziennym, pedagogom i nauczycielom, opiekunom rozlicznych sanktuariów i pełniącym wiele dzieł miłosierdzia.

Jako biskupi, kapłani diecezjalni i zakonnicy dziękujemy pozostałym osobom życia konsekrowanego – braciom i siostrą z wielu licznych zakonów, zgromadzeń oraz instytutów życia konsekrowanego, a także pustelnikom oraz konsekrowanym dziewicom i wdowom. Ich wieloraka posługa i ofiarna obecność w Kościele silnie wspiera naszą kapłańską misję. Rok Życia Konsekrowanego daje sposobność do publicznego wyrażenia naszej wdzięczności, co niniejszym czynimy, otaczając osoby konsekrowane serdeczną modlitwą. Pragniemy również podjąć refleksję nad życiem konsekrowanym w kontekście naszego kapłaństwa.

2. Kapłaństwo – urząd i charyzmat

Twórcze połączenie sakramentalnego urzędu i charyzmatu jest właściwie zadaniem każdego kapłana, nie tylko zakonnego. Każdy z nas może i powinien odkrywać swoje własne duchowe *dary, posługi i działania* (por. 1 Kor 12, 4-6). Możliwości w tym zakresie są tak nieskończone jak różnorodny potrafi być w swoich darach Duch Święty. To On sprawia, że jedni odkrywają w sobie szczególnie dar przepowiadania Słowa, inni odnajdują się w dynamicznej posłudze ludziom młodym czy w towarzyszeniu starszym i chorym. Jeszcze inni są prawdziwie charyzmatycznymi katechetami, z oddaniem posługują rodzinom lub podejmują się indywidualnego kierownictwa duchowego bądź pracy dydaktycznej na wyższych uczelniach. Wielu z nas przeżywa swoje kapłaństwo, czerpiąc inspirację i siły z duchowości i charyzmatów wielu eklesjalnych ruchów i nowych wspólnot. Za to wszystko niech Pan będzie uwielbiony! Dziś szczególnie wsłuchujemy się w Jego słowa: *To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem* (J 15, 12). Odnosimy je do wszystkich, którzy pomagają nam realizować rady ewangeliczne.

Nasza misja we wspólnotach Kościoła (diecezjach, parafiach, zakonach, ruchach itd.) dokonuje się przez głoszenie Słowa, uświęcanie przez sakramenty i bycie pasterzami. To ostatnie zadanie, jak uczy soborowy dekret *Presbyterorum ordinis*, realizuje się przez skierowaną do całej wspólnoty posługę budowania jedności (nr 6). Jedność Kościoła ma zaś charakter głęboki i organiczny. Jest jednością Ciała, które składa się z wielu członków. Kapłani spełniają swoją funkcję pasterską *in persona Christi Capitis* wtedy, gdy wspierają wiernych i towarzyszą im modlitwą i radą, kiedy czynią wszystko, by odpowiednio uformować swoich braci i siostry do posługi w Kościele oraz z radością posłać ich do niej.

Nie jest to ucieczka od odpowiedzialności, ale roztropna i radosna posługa towarzyszenia każdemu ochrzczoneму człowiekowi w odkrywaniu darów i zadań zleconych mu przez Ducha Świętego. To umiejętność dzielenia się odpowiedzialnością za Kościół, w którym każdy ma swój twórczy udział. Znamy radość wspólnego duchowego wędrowania z osobami odkrywającymi powołanie do życia zakonnego lub kapłańskiego czy też drogę życia w małżeństwie. Znamy wzniosłość i bliskość liturgii sprawowanej w pięknej harmonii różnorodnych posług i funkcji. Znamy też smak – nie zawsze łatwego, ale ostatecznie zawsze niezwykle owocnego – *wspólnego* podejmowania różnych dzieł apostołskich.

Ten, kto sam w *sobie rozpalą charyzmat*, jest pełen szacunku dla innych i nie będzie *gasił Ducha* (por. 1 Tes 5, 19). To właśnie Duch Święty sprawia, że wypowiedziane przez nas słowa eucharystycznej konsekracji obejmują cały Kościół, całe Ciało Chrystusowe. Również każdy wierny składa Bogu ofiarę z samego siebie: swoje życie, modlitwę, pracę, odpoczynek, cierpienie, służbę na rzecz innych. Można więc powie-



dzieć, że Eucharystia jest codziennym, aktualnym momentem *konsekracji* każdego ochrzczonego i bierzmowanego. Pan codziennie czyni nas sługami konsekracji każdego z naszych braci i siostr. Nasze *służeńne* kapłaństwo ma służyć powszechnemu *królewskiemu kapłaństwu* wszystkich wiernych. W przywołanym już dekrete *Presbyterorum ordinis* Sobór naucza, że tak rozumiana Eucharystia jest celem naszego życia, gdyż *do tego właśnie zmierza i w tym się ostatecznie wypełnia cała posługa prezbiterów* (nr 2). Sakramentalny znak sprawowanej przez nas Eucharystii zbiera to, co uczyniliśmy, aby wezwać wiernych do odkrycia tożsamości chrzcielnej, duchowych darów i obudzić w nich współodpowiedzialność za Kościół.

3. Nasza służba w Kościele

Zanim św. Paweł wezwie Tymoteusza do *rozpalenia w sobie charyzmatu Bożego*, przypomina mu, że wiarę przyjął od babki i matki, których jest *dłużnikiem*. Jego zadaniem jest zaś pomnażanie w sobie tego daru.

Podobnie my –jesteśmy *dłużnikami* Kościoła, od którego otrzymaliśmy wiarę. Jest to jednak „dług miłości”, który zostaje spłacony przez miłość pasterską, o której św. Jan Paweł II pisał, że *jest przede wszystkim darem z siebie, całkowitym darem z siebie dla Kościoła, na obraz daru Chrystusa i we współdziale z Nim* (*Pastores dabo vobis*, 23). Naszym powołaniem jest służba na wzór Chrystusa – Kapłana i Sługi.

Odczytując Ewangelię w świetle znaków współczesności, możemy coraz głębiej rozumieć ewangelizację świata. Ewangelizacja na wzór Chrystusa wymaga od nas codziennego i coraz bardziej intensywnego kontemplowania Jego twarzy, czyli Jego słów i czynów, Jego stylu bycia wśród ludzi. Trzeba wciąż od nowa porównywać naszą kapłańską posługę z Jego niedoścignionym przykładem i stawiać sobie konkretne pytania: Czy moje słowa, mój sposób myślenia, zachowanie, styl bycia są wyrazem Chrystusowej miłości? Czy moje kapłańskie życie odzwierciedla Chrystusowe błogosławieństwa i rady ewangeliczne? Tylko naśladowanie Pana pozwoli nam właściwie odpowiedzieć na aktualne wyzwania i kryzysy. Zwłaszcza dziś, w dobie próby sumień kapłanów i świeckich, musimy pamiętać, że *ci, którzy we łzach sięją, żąć będą w radości* (Ps 126, 5).

Prawdziwie Bożym darem dla nas będą zbliżające się Światowe Dni Młodzieży w Krakowie, ale obejmujące swym zasięgiem także całą Polskę. Ich przygotowanie wymaga nie tylko osobistego zaangażowania każdego z nas, ale także wysiłku rozbudzenia i umacniania darów, posług i odpowiedzialności w innych, zwłaszcza w młodych członkach Kościoła. Doświadczenie tej radości budowania Ciała Kościoła stanowi wyjątkową łaskę.

Drodzy Bracia, kończąc ten list, składamy Wam nasze ojcowskie i braterskie podziękowanie za każdy przejaw pasterskiej miłości do Kościoła. Modlimy się za kapłanów starszych, chorych i zmagających się z różnymi kryzysami: *Niech Pan cię błogosławi i strzeże. Niech rozpromieni oblicze swe nad tobą, niech cię obdarzy swą łaską* (Lb 6, 24). Pokornie prosimy też Maryję, Matkę Kapłanów, aby wyprosiła nam wszystkim wierną i radosną posługę w Kościele Jej Syna. Polecamy Was też ojcowskiemu wstawienictwu świętych papieży Jana XXIII i Jana Pawła II oraz błogosławionego Pawła VI.

Życzymy Wam głębokiego przeżycia Triduum Paschalnego i Niedzieli Bożego Miłosierdzia.

*Podpisali: Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi
obecni na 368. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie w dniu 12 marca 2015 r.*



Słowo Ojca Generala Saverio Cannistrà na 500-lecie urodzin Teresy od Jezusa

Teresa de Jesus

Wszystkiego najlepszego w Dniu Urodzin, Tereso!

Życzę ci tego z całego serca ci, którzy ciebie poznali i pokochali: twoje córki i twoi synowie, twoja liczna rodzina, która uznaje Ciebie za matkę i mistrzynię; chrześcijanie, którym dałaś poznać „jak dobrym Przyjacielem jest Jezus” i jak odmienia nasze życie nauczanie się przebywania z Nim, w prostocie i miłości, patrząc jedynie na Tego, który patrzy na nas. Składają Tobie życzenia liczni wierzący różnych wyznań, którym ukazałaś siłę i uniwersalną wartość modlitwy, zanoszonej z pokorą za świat, który cierpi. Na koniec składają ci życzenia liczni mężczyźni i kobiety, którzy dzięki Tobie poznali niezgłębione wymiary własnego człowieczeństwa, ich serce się rozszerzyło, ich dusza odetchnęła.

Własnego życia, otrzymanego od Pana, nie zatrzymałaś dla siebie. Z dnia na dzień uczyłaś się oddawać je w Boże ręce, aby On je uczynił swoim – uczynił je darem dla Kościoła i świata. Mniej należąc do siebie, bardziej należałaś do Niego, kiedy więcej oddawałaś się Jemu, więcej On czynił Ciebie uczestnikiem Jego życia, Jego relacji z Ojcem i Jego ofiary za ludzi.

Dziękuję Tereso, za dar Twojego życia, które wypalało się dla nas! Dziękuję, że dalej nam towarzyszysz swoją nauką i pomagasz w rozeznawaniu. Dobrze wiesz, jak łatwo pomylić się w życiu duchowym, ulec fałszywym złudzeniom. Dziękuję za „uwalnianie nas od złudzeń”, prowadzenie nas po zagmatwanych ścieżkach, na których nieustannie przychodzi nam poruszać się, a które zamykają nas na innych.

Dziękuję Tobie, gdyż nieustannie na nowo budzisz w nas nadzieję! Niekiedy jak Nikodem mówimy: „Jakże się może człowiek narodzić będąc starcem?” Jak jest możliwe, że Pan nas przemieni, odnowi? Ty nigdy nie traciłaś nadziei i uczysz nas, byśmy i my jej nie tracili, ponieważ Bóg nie pozostawi w połowie drogi tych, którzy są gotowi dojść do mety, do źródła wody żywej: „Męstwa doda nam niezawodna pewność, że jeśli tylko będziemy walczyli dzielnie, nie uciekając z placu boju, zwycięstwo niechybnie będzie nasze, a wraz ze zwycięstwem i udział w łupach, który choćby nam mały przypadł, zawsze nas hojnie wzbogaci. Nie bójcie się, siostry, by Pan wam dał umrzeć na tej drodze z pragnienia, bo owszem, wzywa was, abyście przyszły i piły z Jego źródła. Mówiłam wam to już wyżej, ale chciałabym po wiele razy powtarzać to samo, bo są dusze, które przed czasem tracą odwagę i upadają na duchu, nie doświadczwszy jeszcze na sobie nieskończonej dobroci Pana, i znają ją tylko przez wiarę. Bez wątpienia niewypowiedziana to korzyść i pomoc do wytrwania, komu dano doznać na samym sobie, jaką miłość okazuje Pan душom idącym tą drogą” (Droga doskonałości 23,5).

Dziękuję na koniec, że nauczyłaś nas śmiać się z siebie samych, patrzenia na siebie z przymrużeniem oka! Dziękuję za Twój dobry humor, który nam przywraca właściwe miejsce pomiędzy naszą małością i nędzą a niezmierzoną wielkością Boga! Z Tobą na wieki wyśpiewujemy nieskończone zmiłowania Boże.

Za: karmel.pl



Przesłanie Przełożonych Generalnych Karmelitów i Karmelitów Bosych na Rok Życia Konsekrowanego



Rok Życia Konsekrowanego, który już trwa od kilku miesięcy, jest dla nas karmelitów sposobnością do nowej refleksji, dotyczącej niektórych fundamentalnych aspektów naszego życia i naszego charyzmatu. Z tego powodu, my, przełożeni generalni Karmelitów – o. Fernando Millán Romeral i Karmelitów Bosych – o. Saverio Cannistrà, zdecydowaliśmy się skierować to skromne przesłanie do wszystkich członków wielkiej karmelitańskiej rodziny, rozproszonych po całym świecie, aby zachęcić ich do głębokiego przeżycia tego roku, który równocześnie zbiega się z jubileuszem 500-lecia urodzin św. Teresy z Avila. Mamy tutaj do czynienia z wydarzeniem bardzo ważnym dla nas wszystkich i Teresa, od zawsze będąca mistagogiem i mistrzynią duchowości, obecnie przychodzi do nas jako wzór i przewodniczka, prowadząca do odnowienia naszej konsekracji zakonnej, jako inspiracja dla naszej konsekracji i jako inspiracja do podejmowania stojących przed nami wyzwań. To wspiane zbieganie się [Jubileuszu 500-lecia z Rokiem Życia Konsekrowanego] może być wyjątkową okazją do przemyślenia i pogłębienia naszej tożsamości jako zakonników i jako karmelitów.

W listopadzie ubiegłego roku papież Franciszek ofiarował nam ważną pomoc do tej refleksji w Liście apostolskim do osób konsekrowanych. Nie godząc się na łatwe, a być może i wygodne „pesymizmy”, List ten zaprasza nas wszystkich, [mężczyzn] konsekrowanych i [kobiety] konsekrowane, do dawania świadectwa w Kościele i świecie o pięknie naszego powołania i naszego życia. Zawiera on również zaproszenie, obok którego nie możemy przejść obojętnie: «Niech nikt nie unika w tym roku poważnej weryfikacji odnośnie do swej obecności w życiu Kościoła» (II, 5) [1].

Umieszczone poniżej rozważania, niech posłużą za pomoc [2], aby ta «poważna weryfikacja» mogła się rozpocząć lub, tam gdzie została już zapoczątkowana, mogła być kontynuowana z większym zaangażowaniem.

W sercu Kościoła

1. Z Listu niezwykle wyraźnie wylania się pragnienie papieża Franciszka, by nie zamykać życia konsekrowanego w ciasnych granicach grona wtajemniczonych osób, lecz umieścić je w sercu, w głębi Kościoła i na „rozległych horyzontach”, abyśmy zdołali je ukierunkowywać daleko poza nie samo. W sercu Kościoła, gdyż «życie konsekrowane jest darem Kościoła, który rodzi się w Kościele, wzrasta w Kościele i jest całkowicie zorientowane ku Kościołowi», jak stwierdził kard. Bergoglio w jego wystąpieniu na Synodzie w 1994 r. (por. III,5); „na rozległych horyzontach”, ponieważ Kościół jest wezwany do wędrowania ku „egzystencjalnym peryferiom”, gdzie obok biedy materialnej, cierpień dzieci i ludzi starszych, żyją „bogaci w dobra i o pustym sercu” (II,4). Jedynie w taki sposób pojmie się jego gorące wezwanie: „Nie zamykajcie się w sobie, nie dajcie się zatruć małymi kłótniami domowymi, nie bądźcie więźniami swoich problemów. Rozwiąż się one, jeśli wyjdziecie na zewnątrz i pomożecie innym w rozwiązywaniu ich problemów i głoszeniu dobrej nowiny” (II, 4). Wydaje się, że jest to ponowne, ponaglające zaproszenie, które już kiedyś Jan Paweł II wystosował do całego Kościoła 6 stycznia 2001 r. na zakończenie Wielkiego Jubileuszowego Roku Milenijnego: „Duc in altum! Idźmy naprzód z nadzieją! Nowe tysiąclecie otwiera się przed Kościołem niczym rozległy ocean, na który mamy wypłynąć licząc na pomoc Chrystusa” (Novo milenio ineunte 58).

Dla nas – którzy za łaską Boga zostaliśmy wezwani do Karmelu, zainspirowani Regułą św. Alberta, pobudzeni przykładem tylu świętych, realizujących w ciągu wieków jej ideały, w szczególnie sposób wezwani w tym jubileuszowym roku do kroczenia po śladach św. Teresy od Jezusa, czucia się „synami Kościoła”, „życia wielkimi potrzebami Kościoła” (Sprawozdania duchowe 3,7), „modlenia się dla pożytku Kościoła” (Księga fundacji 1,6), trwania w „sercu Kościoła, naszej Matki” (Dzieje duszy MS B 3v) – nie jest to bezużyteczną fatygą, lecz darem. Powracają tutaj, bardziej niż kiedykolwiek, słowa papieża Franciszka do biskupa Ávila, wypowiedziane 15 października ubiegłego roku: „Nie ma nic piękniejszego, niż żyć

i umrzeć jako synowie tego Kościoła-Matki!”. Nie jest to możliwe, gdy nie posiada się owego doświadczenia macierzyństwa, które żywi i wychowuje, chociażby się tego w pełni nie dostrzegało, będąc duchowymi „sierotami”, nawet wewnątrz rodziny zakonnej, którą jest Karmel.

2. Hans Urs von Balthasar zauważał w odniesieniu do powołania, że tuż po Soborze Watykańskim II główną troską stało się pytanie o potrzeby Kościoła, potrzeby naszego czasu lub „jeszcze gorzej”, o potrzeby księdza i zakonnika, a nikt się nie zadawał pytania: czego potrzebuje Bóg [3]. Papież Franciszek w liście apostolskim Świadkowie radości napisał: „Oczekuję, że każda forma życia konsekrowanego postawi sobie pytania o to, czego żądają od nas Bóg i współczesna ludzkość” (II,5). Odnajdujemy tutaj zasadniczą kwestię, którą również my, zakonnicy-karmelici, musimy na nowo postawić: „O co nas prosi Bóg w chwili obecnej?”. Zarys odpowiedzi jest już nam dany w samym liście papieża Franciszka: „Jesteśmy wezwani, by doświadczyć i ukazywać, że Bóg może nappełnić nasze serca i uczynić nas szczęśliwymi, bez potrzeby poszukiwania gdzie indziej naszego szczęścia” (II,1). Jeżeli osobiście przyjmujemy słowa, które głosimy innym, że „sam Bóg wystarcza”, nie możemy zadowolić się byle jakim głosem („powierzchniowo tylko traktując służbę Bożą”, Droga doskonałości 4,5). Również Maria Magdalena de Pazzi, niewiele lat później napisała w sposób odważny i śmiały do papieża Sykstusa V, polecając mu, aby Kościół się upodabniał coraz bardziej do Chrystusa: „Zwróć uwagę, zwróć uwagę Ojczy Świąty, że to naśladowanie, o którym mówię, polega na całkowitym ogołoceniu się i obleczeniu się w Niego: «Induimini Dominum Jesum Christum» (Rz 13,14)” (RC, 66).

Radość z „pociągania dusz do tak wielkiego dobra”

3. „Tam gdzie są zakonnicy, tam też jest radość” (II,1), napisał papież. By jednak nie osadzić radości na piasku uczuciowości, potrzeba utwierdzić ją na solidnej skale osobistego i wspólnotowego doświadczenia miłości Boga. „O słodkie odpocznienie miłośników mojego Boga!” (Wołania duszy do Boga 15,2), napisała św. Teresa od Jezusa. Mówiąc biskupowi Ávila o radości w życiu Teresy, papież Franciszek stwierdził: „I z odczucia miłości Bożej narodziła się w Świętej «zaraźliwa» radość, z którą nie można się było ukryć i która udzielała się otoczeniu”. Jego zwięzły, ale trafny opis radości Teresy [4] być może powinien stać się przedmiotem refleksji w naszych wspólnotach, w celu zweryfikowania, pomimo różnic we wrażliwości, jej autentycznej obecności (por. Twierdza wewnętrzna VI 6,12).

Właśnie zakończył się rok, w którym został beatyfikowany papież Paweł VI. Mija obecnie dokładnie czterdzieści lat (1975-2015) od opublikowania jego adhortacji o radości chrześcijańskiej *Gaudete in domino*, nadal pozostającej aktualną. Według błogosławionego papieża Teresa z Ávila, wraz z innymi świętymi, w materii świętości i radości, staje się dla nas „szkołą”. Dla innej Teresy, tej z Lisieux, ta sama radość przeobraziła się w „odważną drogę oddania się w ręce Boga”. Bł. Tito Brandsma, kiedy już znajdował się w okropnych warunkach obozu nazistowskiego, utwierdzał swoich towarzyszy niedoli w przekonaniu, że życie karmelity nie jest niczym innym, jak tylko znakiem radości i nadziei dla wszystkich.

4. Jak tego każdy z nas wiele razy doświadczył, radość, podobnie jak dobro, pomnaża się z jednej strony (por. J 15,11), a z drugiej strony pociąga tego, który jej doświadcza od drugiego (por. Ps 92,2-5). Tak też dzieje się w życiu Kościoła jako całości, ale także w sposób szczególny w życiu jego części jaką jest życie konsekrowane. Píše o tym papież: „To wasze życie [konsekrowane] powinno przemawiać, życie, z którego promieniuje radość i piękno życia Ewangelią i pójścia za Chrystusem” (II,1). Gdybyśmy dziś zapytali Teresę od Jezusa, o czym nam mówi papież w tym zdaniu, zapewne odpowiedziałyby, że o tym, czym ona zawsze żyła, by „pociągać dusze do tak wielkiego dobra” (Księga życia 18,8) – pociągać, aby zauroczyć, zafascynować i poprowadzić innych do Boga.

Czyż nie o to prosi nas papież, a do czego, jako karmelici, jesteśmy wezwani, do dawania świadectwa krocząc po śladach Teresy od Jezusa i pozostałych świętych Karmelu. Jednak, aby zafascynować innych, potrzeba samemu być zafascynowanym. Aby przekazywać innym „radość i piękno życia Ewangelią i pójścia za Chrystusem” [5], przedtem trzeba samemu ich doświadczyć. Teresa wspomina, że o. Gracián powiedział jej, że „nie należy zdobywać dusz mocą broni, tak jak podbija się ciała!” (List 174,4).

Jeżeli nie chcemy przeobrazić się w administratorów tego, co jest święte dla nas i dla innych ludzi [6], musimy otworzyć się z całego serca na te słowa Teresy: „Nie daj, bym pozbawiona była rozkoszy oglądania w pokoju boskiej piękności Twojej! Skoro Ojciec Twój oddał nam Ciebie, niechaj nie tracę, Panie mój, tej najcenniejszej perły!” (Wołania duszy do Boga 14,2).

Komunia dla świata

5. Papież przypomina, że jako zakonnicy jesteśmy wezwani do bycia „mistrzami komunii” (II,3). W objawieniu chrześcijańskim, wszystko jest naznaczone komunią: trzy Osoby Boskie są komunią,

wiara jest komunią, modlitwa jest komunią, Kościół jest komunią [7], liturgia jest komunią i, na koniec, życie konsekrowane jest komunią [8]. Chrześcijaństwo, które nie doświadczałoby komunii, nie byłoby już chrześcijaństwem, a zaproszenie św. Jana Pawła II, podjęte przez papieża Franciszka, by „czynić Kościół domem i szkołą komunii” (II,3; por. *Novo millennio ineunte* 43) ograniczyłoby się jedynie do czystej zachęty, nic nie znaczącej w życiu, w prawdziwym życiu. W Kościele ożywianym komunią i starającym się ofiarować komunię, my zakonnicy-karmelici nie możemy zadowolić się z bycia biernymi obserwatorami. Jak pisała św. Teresa do o. Graciána: „tam gdzie jest miłość, nie można spać tak długo” (List 311,1).

Czeka nas wiele pracy – połączonej nie tylko z cierpliwością, lecz również z determinacją – żyć, pracować i modlić się, aby komunია od principium teologicznego przechodziła do principium antropologicznego, mentalności, habitus; przeobrażała się w zasadę, według której wspólnota i poszczególni zakonnicy żyją i podejmują różnorodne działania. Jan Paweł II prosił, aby ta „duchowość komunii” przemieniała się w „zasadę edukacyjną” w miejscach, gdzie formują się wierni, a co za tym idzie również „osoby konsekrowane” (*Novo millennio ineunte* 43). Papież Franciszek, w przesłaniu przesłanym do Kapituły Generalnej Karmelitów (O.Carm.) we wrześniu 2013 r., w słowach jasnych i bezpośrednich, zwrócił się z gorącym apelem o życie naszym powołaniem kontemplacyjnym jako nasieniem komunii dla świata: „Dzisiaj, być może więcej niż w przeszłości, z łatwością można poddać się rozproszeniu przez troski i problemy tego świata i ulec zafascynowaniu bożkami tego świata. Nasz świat jest rozbity na różne sposoby. Człowiek kontemplacji przeciwnie, powraca do jedności i wyraźnie wzywa do jedności. Obecnie, więcej niż kiedyś, jest czas odkrycia poprzez modlitwę wewnętrzną ścieżki miłości i zaofiarowania współczesnym ludziom poprzez świadectwo kontemplacji, podobnie jak poprzez przepowiadanie i misję, nie bezużytecznych rozwiązań, lecz mądrości, która wypływa z medytacji «dnem i nocą Prawa Pańskiego», Słowa, które nierozłącznie związane jest z chwalebnym Krzyżem Chrystusa”.

22 września 1572 r. św. Teresa od Jezusa opisała wizję Trójcy Świętej, którą otrzymała w dniu św. Mateusza. Spisana relacja zawiera wskazanie o charakterze pedagogicznym, pouczającym co robić, aby komunია przeobraziła się w styl życia. Teresa napisała, że Osoby Trójcy Świętej „wzajemnie się miłują, wzajemnie się jedna drugiej udzie-

lają i wzajemnie znają siebie” (Sprawozdania duchowe 33,3). Bez miłości wzajemnej komunikacja staje się czymś formalnym, a poznanie pozostaje zawsze czymś powierzchownym. Św. Teresa przypomina o tym niestrudzenie: „Jeśli i w wewnętrznym usposobieniu i w zewnętrznym naszym postępowaniu okazuje się miłość bliźniego doskonała, wtedy wolno nam ufać, że wszystko w nas jest w porządku, gdyż z powodu słabej naszej natury doskonała miłość bliźniego o tyle tylko być w nas może, o ile się zrodzi, jak drzewko z korzenia, z doskonałej miłości Boga” (Twierdza wewnętrzna V, 3,9); „Zrozumcie to dobrze, córki moje, że prawdziwa doskonałość polega na miłości Boga i bliźniego” (tamże, I, 2,17) [9]. Papież Franciszek przypomniał biskupowi Ávila, że „droga życia zakonnego” była „opatrzniciową odpowiedzią” Teresy „na problemy Kościoła i społeczeństwa jej czasów”.

Komunia „chroni nas przed chorobą zamknięcia się w sobie” (II,3) i przed pokusą „duchowości skupionej na wewnętrznych, indywidualnych przeżyciach” (*Novo millennio ineunte* 52). W tym względzie cieszy nas fakt, że droga przebyta przez Karmelitów i Karmelitów Bosych podczas ostatnich dziesięcioleci, dzięki klimatowi współpracy, wzajemnego poznania i braterskiej komunii duchowej, zmieniła się znacząco i niezwykle pozytywnie.

Niestety komunია przywdziewa również maski. Najbardziej podstępna z nich jest udawanie, stwarzanie pozorów. W życiu naszych klasztorów, można ją zauważyć wówczas, gdy, jak mawiał Zygmunt Bauman, zadowalamy się życiem „indywidualnie razem” [10].

6. Papież Franciszek daje nam zadanie, które na pierwszy rzut oka moglibyśmy uważać za przekraczające nasze siły: „Oczekuję, że «przebudzicie świat», bo cechą charakteryzującą życie konsekrowane jest prorocтво” (II, 2).

Pierwszym warunkiem, aby „przebudzić świat”, jest nielekniecie się światu i ludzi (por. J 16,33; Łk 12,4) i pragnienie poznania ich zarówno w aspekcie pozytywnym, jak i w aspekcie negatywnym – kiedy dobro sprawia, że wzrastają i kiedy wyniszcza ich zło, kiedy się otwierają na spotkanie Chrystusa i kiedy Go odrzucają.

W sposobie stawiania światu czoła, Teresa może nas wiele nauczyć. Ojciec Święty napisał do biskupa Ávila: „Jej doświadczenie mistyczne [Teresy] nie odseparowało jej od świata ani od trosk ludzkich [...]. Ona żyła trudnościami tamtych czasów – tak skomplikowanych – bez ulegania pokusie gorzkiego narzekania, lecz raczej akceptując je

w wierze, jako sposobność do postąpienia naprzód w drodze”. I podsumowuje: „To jest realizm terezański, który domaga się działania w miejsce uczuć i miłości zamiast złudzeń”.

Drugi warunek, aby „przebudzić świat”, dotyczy konkretnych osób i wspólnot. W szkole proroka Eliasza i starożytnych, jesteśmy nade wszystko wezwani do bycia „głosem” Boga na wspomnianych „egzystencjalnych peryferiach”, gdyż one najbardziej potrzebują jego wysłuchania i przyjęcia. Kiedy to następuje, także dzięki naszemu świadectwu, ludzie otrzymują doświadczenie miłosierdzia, przebaczenia i prawdziwej komunii. W tym stawaniu się „głosem” Boga, nie możemy przynigdy zapomnieć, że to Chrystus jest Słowem prawdy (por. Kol 1,5), której ludzie dzisiaj, podobnie jak kiedyś, potrzebują. Ojciec Święty nieprzypadkowo zadaje każdemu z nas pytanie: „czy Jezus jest naprawdę pierwszą i jedyną miłością, jak to postanowiliśmy kiedy złożyliśmy nasze śluby?” (I,2). Posługując się słowami naszej Reguły, moglibyśmy zapytać samych siebie: Czy pragniemy dziś „żyć w posłuszeństwie Jezusowi Chrystusowi i Jemu służyć z czystego serca i dobrego sumienia”?

Spojrzenie w przyszłość

7. Po Soborze życie konsekrowane znalazło się pomiędzy głębokimi i nie zawsze łatwymi oraz konstruktywnymi zmianami. Dzisiaj liczne rodziny zakonne muszą stawiać czoła znacznemu zmniejszeniu się liczby członków i pomniejszeniu własnych struktur (por. I,3). W zetknięciu z takimi problemami rok poświęcony życiu konsekrowanemu niech stanie się okazją do „spojrzenia w przeszłość z wdzięcznością” (I,1), gdyż niezbędne jest przyjrzenie się z uwagą własnej historii, aby „zachować żywą tożsamość” (I,1). Nie spoglądamy w przeszłość, aby uciekać od teraźniejszości, lecz „by przeżywać teraźniejszość z pasją” (I,2). Podobnie jak dla naszych świętych, również i dla nas kryterium do oceny autentyczności owej „pasji” pozostanie zawsze Ewangelia. Kto żyje w teraźniejszości „z pasją”, potrafi spojrzeć w przyszłość „z nadzieją” (I,3), ponieważ jest świadom, że w każdym czasie Duch Święty jest przewodnikiem i siłą Kościoła. Dobrze pasują do nas

słowa, które Dietrich Bonhoeffer napisał z więzienia, zanim został zamordowany przez nazistów: „Kto nie posiada przeszłości, z której wyciąga wnioski i przyszłości, którą planuje, jest labilny” [11].

Jeżeli jako karmelici czujemy się umieszczeni w „sercu Kościoła”, to w tym celu, by czuć się jeszcze bardziej w komunii z całym ludem chrześcijańskim, do którego sami przynależymy. W ciągu wieków wielu chrześcijan, żyjąc jako „ludzie świeccy”, usiłowało przeżywać „ideały, ducha i misję” naszych Zakonów, dając w ten sposób zaistnieć prawdziwej karmelitańskiej „rodzinie charyzmatycznej” (III,1). Niech dla każdego z nas, żyjących w rozmaitych miejscach na świecie, rok życia konsekrowanego będzie okazją do pogłębiania świadomości przynależenia do tej „rodziny charyzmatycznej” i oddania chwały Bogu wewnątrz niej. „Bo nie w tym rzecz, wierzyć mi, czy ktoś nosi habit zakonny, czy nie, ale w tym jedynie, by usilnie ćwiczyć się w cnotach i całym swoim istnieniem oddać się Bogu i cały tryb swego życia do tego stosować, co i jak Pan zechce, i nie szukać spełnienia swojej woli, tylko spełnienia woli Bożej” (Twierdza wewnętrzna III,2,6).

8. Poczucie przynależenia do żyjącego Kościoła, radosne kroczenie drogą naszego powołania, komunია braterska, która otwiera się na przyjęcie drugiego – są tymi zasadniczymi punktami, według mamy przeprowadzić poważną weryfikację naszego życia zakonnego, do której wezwał nas papież Franciszek. Zostały one przytoczone i omówione w tym celu, abyśmy podczas tego Roku Życia Konsekrowanego nie pozostawali obojętni i bezczynni. Mamy do końca realizować zadanie, nieustannie podejmowane, którym jest dawanie właściwej odpowiedzi na dar łaski, którą otrzymaliśmy. Jedynie poprzez wysiłek asymilacji naszej przeszłości i dojrzwania w naszej teraźniejszości, można oczekiwać, że nasza rodzina wyda godny owoc nadziei naszego powołania (por. Ef 1,18).

Niech Teresa z Ávila, niezmierzone zastępy świętych Karmelu, które wyłoniły się podczas długiej jego historii, a nade wszystko Maryja, Gwiazda Morza, pokierują naszymi krokami i dadzą nam siłę i odwagę, aby żyć naszą konsekracją z wiernością, kreatywnością i hojnością.

Rzym, 12 marca 2015

393. rocznica kanonizacji św. Teresy od Jezusa

o. Fernando Millan Romeral, Przełożony Generalny Karmelitów
o. Saverio Cannistrà, Przełożony Generalny Karmelitów Bosych

(tłumaczenie z j. hiszpańskiego: o. Piotr Linka OCD)

Przypisy:

- [1] Wszystkie cytaty z listu apostolskiego Świadkowie radości, skierowanego do osób konsekrowanych na rozpoczęcie Roku Życia Konsekrowanego, zostały zaczerpnięte z: <http://www.zyciezakonne.pl/2014-11-21-watykan-list-apostolski-do-osob-konsekrowanych-z-okazji-roku-zycia-konsekrowanego-46545/> (dostęp: 14.03.2015).
- [2] Pozostałe refleksje i sugestie znajdziemy w tekstach, które Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego opublikowała na przestrzeni roku 2014: Radujcie się. List okólny do osób konsekrowanych z okazji Roku Życia Konsekrowanego; Scrutate. Ai consacrati e alle consacrate in cammino sui segni di Dio.
- [3] H.U. von Balthasar, Vocazione, Editrice Rogate, Roma 1981, pp. 34-35 (or. ted. 1966).
- [4] „Nie jest przelotna, powierzchowna, wrzaskliwa”, „nie jest egoistyczna ani skupiająca na sobie”, „jest pokorna i skromna”, „nie osiąga się jej łatwymi środkami, unikającymi wyrzeczenia”, „znajduje się ją [...] patrząc na Ukrzyżowanego i poszukując Zmartwychwstałego”.
- [5] Prawie trzydzieści lat po wstąpieniu do klasztoru Teresa pisze, że radość z tego, że jest zakonnicą, nigdy się w niej nie zmniejszyła (por. Księga życia 4,2).
- [6] Również nam może się przydarzyć to, co Teresa przypisywała niektórym duszom: otrzymują łaski, ale nie odnoszą z nich pożytku. Są podobni do motyla, który „wykluwszy się z poczwarki, pozostawia nasienie, z którego nowe żyjątko się zrodzi, ale sam umiera i ginie na zawsze” (Twierdza wewnętrzna V 3,1). Bóg, nie chce „by taka wielka łaska, skoro jej użyczy, była dana na próżno, a jeśli ten, kto ją otrzymał, nie skorzysta z niej, zawsze przyniesie pożytek innym” (tamże, V 3,1).
- [7] „Rzeczywistość Kościoła-Komunii wiąże się nieodłącznie, więcej, zajmuje centralne miejsce wewnątrz owego „misterium”, którym jest Boży plan zbawienia ludzkości” (Christifideles Laici, 19).
- [8] Por. Życie braterskie we wspólnocie, 10.
- [9] „A miłość ta, córki, nie ma być czymś wytworem naszej wyobraźni, ale powinna się okazać w uczynkach” (Twierdza wewnętrzna III,1,7); „Bo tak wielka jest Jego miłość ku nam, że w nagrodę za miłość, jaką okazemy bliźniemu, pomnoży w nas obficie miłość ku Niemu” (tamże, V,3,8).
- [10] Z. Bauman, Individualmente insieme, Diabasis, Parma 2014.
- [11] D. Bonhoeffer, Resistenza e resa, Bompiani, Milano 1969, p. 179.

LIST DEFINITORIUM GENERALNEGO (24)

+ 7 marca 2015

Najdrożsi bracia i siostry w Karmelu:

POKOJ!

Parę dni przed rozpoczęciem naszego ostatniego zebrania jako Definitorium Generalne otrzymaliśmy smutną wiadomość o śmierci O. Datiusa Kanjiramukkil, który trzy razy był prowincjałem Prowincji Manjummel. Wielu z Was go znało z uczestnictwa w Kapitułach Generalnych, w Definitoriach nadzwyczajnych i w innych zebraniach Zakonu. Zmarł w Malezji 24 lutego br. z wielkim pokojem i modlitwą, dziękując Panu za wszystkie otrzymane dary. Niech Bóg przyjmie go do swojej chwały i pocieszy tych, którzy cierpią z powodu straty.

Nasza praca rozpoczęła się 2 marca. Rozmawialiśmy przede wszystkim o niektórych aspektach dotyczących organizacji i przebiegu Kapituły Generalnej. Staraliśmy się poświęcić uwagę naszym braciom i siostram Zakonu Świeckiego; o. Alzinir przedstawił swoje propozycje na Kapitułę tłumacząc nam obecność niektórych członków OCDS oraz organizację 15 maja, czyli dnia poświęconego na Kapitułę dla nich. Komisja przedkapitularna kontynuuje prace, a jej najbliższe spotkanie, przewidziane między 23 a 26 marca, odbędzie się pod przewodnictwem O. Generała, Severio Cannistra.

Następnie O. Emilio przedstawił niektóre wydarzenia Jubileuszu Terezańskiego. W najbliższych dniach będziemy mieli trzy ważne spotkania:

1. Papież Franciszek przyjmie, podczas Audjencji Generalnej, 11 marca, pielgrzymów Drogi Światła: Amayę, Pablo i Crisitnę, pod przewodnictwem O. Antonio Gonzalez, który kierował pierwszym etapem.

Jako Sekretarz Generalny ds. Jubileuszu będzie on reprezentował Zakon, a w sposób szczególny wszystkich współbraci, którzy towarzyszyli relikwii kija Świętej Teresy.

2. Na dzień 26 marca O. General wzywał nas do modlitwy w intencji pokoju. Papież Franciszek rozpocznie ten dzień mszą świętą sprawowaną w Domu Świętej Marty, do której dołączyć się jako koncelebranci O. General i O. Wikariusz.

3. 28 marca, każda wspólnota karmelitańska będzie świętować uroczystość pięćsetlecia narodzin Matki Teresy z należnymi honorami. Z naszej strony, O. General w towarzystwie O. Marcosa Juchem, już od wigilii będzie w Awili, podczas gdy O. Emilio uda się do Alba de Tormes. Pozostali definitory będą obchodzić święto w Rzymie lub w innych obszarach geograficznych będących w ich kompetencji.

Ponadto O. Emilio poinformował nas, że dnia 11 marca Para Krolewska Hiszpanii zainauguruje wystawę, jaką "Hiszpańska Biblioteka Narodowa" poświęci Świętej Teresie i gdzie będą wystawione manuskrypty, druki i ryciny związane ze Świętą.

Do tego dołączy się, w dniu 23 marca, inauguracja ważnej wystawy rzeźbiarskiej i malarskiej w ramach cyklu "Edades de Hombre", który od ponad 25 lat promowany jest przez Biskupów *Castilla y Leon* i władze tego regionu. Wystawa poświęcona jest całkowicie świętej Teresie i posiada ogromną wartość katechetyczną. Członkiem komisji był O. Juan Dobado, ocd z Prowincji Iberyjskiej. Królowa matka, Dona Sofia, zapowiedziała uczestnictwo w inauguracji.

Niektóre racje – zwłaszcza te ekonomiczne – zmusiły "Fundację Jubileuszu Terezańskiego" Zakonu do zreorganizowania jej i do zmniejszenia ilości niektórych zatrudnionych. Dobroczynicy nie są tak liczni, ani też nie ofiarowują tyle ile się spodziewano zmuszając nas do ograniczenia wydatków. I tak "Fundacja" zmuszona została do zwolnienia Dyrektora, Jose Luisa Vera Llorens, dziękując mu za wszystkie wykonane prace. Ośmielamy się jeszcze prosić o Waszą współpracę ekonomiczną z Zakonem, zdając sobie sprawę z tego, że wszyscy mamy potrzeby, które trzeba zaspokoić. Dane bankowe Zakonu są następujące:

BANKIA – CAJA DE AVILA

CARMELITAS DESCALZOS – CONVENTO DE SANTA TERESA (CENTENARIO)

Numero: 2038 7725 2760 00128429

IBAN: ES 37 2038 7725 27 60 00128429

BIC: CAHMESMMXXX

O. General poinformował nas o jego ostatniej wizycie w Kamerunie, w celu wsparcia misji i przeanalizowania, wraz z misjonarzami, sytuacji tamtejszej obecności karmelitańskiej, po inkorporacji, o której mówiliśmy Wam w poprzednim naszym liście.

Kontynuując temat misji, chcemy Was uczynić uczestnikami wielkiej radości z wiadomości przywiezionej ze Sri Lanki przez O. Augustine Mulloor. Dwoch braci z Prowincji Tamil Nadu kontynuują proces włączania się w archidiecezję Kolombo (gdzie przybyli w sierpniu 2014). Na ten moment żyją na osobności i współpracują z Arcybiskupem w Seminarium i w jednym z sanktuariów diecezjalnych. Rozpoczną życie wspólnotowe 28 marca. Dzięki pomocy Sekretariatu Misyjnego, zakupią dwa motocykle niezbędne do ich pracy. Definitorium Generalne zdecydowało udzielić pomocy Prowincji Tamil Nadu w nabyciu terenu pod budowę konwentu. Podczas, gdy oczekują na przyjazd trzeciego współbrata, misjonarze kontynuują studiowanie lokalnego języka i towarzyszą powołaniowo dwom młodzieńcom poznanym u naszych mniszek.

O. Augustyn powiedział nam również, że niedługo dwóch misjonarzy karmelitańskich uda się do diecezji Daka w Bangladeszu, gdzie Biskup przydzielił im już jedną z parafii.

O. Marcos Juchem poinformował nas o zamiarze Prowincji Brazylia Południowa założenia w niedługim czasie misji w wikariacie apostolskim Itaituba, w Jacareacanga, regionie Para w amazońskiej dżungli. Misjonarze pragną zanieść Ewangelię do rdzennych mieszkańców małych wiosek wzdłuż rzeki Rio Amazonas i wspierać istniejące wspólnoty chrześcijańskie.

Jeśli chodzi o sytuację ekonomiczną, dzięki Waszej braterskiej hojności, dzięki pracy naszego ekonomy, O. Attilio i braci Domu Generalnego, możemy powiedzieć, że kończymy to sześćciolecie zadowalającym bilansem. I to bez zaniedbania inwestycji o znacznych kapitałach w różnych działaniach Zakonu, zwłaszcza w dziedzinie formacji i misji. Nasz ekonom przedstawi na Kapitule Generalnej wszystkie szczegóły przydatne dla tych, którzy oczekiwali by obszerniejszej informacji.

Praca Sekretariatu ds. Formacji zaowocowała czterema ineteresującymi publikacjami: jedna to książka na temat formacji, jedna o animacji wspólnotowej, jedna o kierownictwie duchowym i jedna zawierająca adresy wszystkich domów formacyjnych, ośrodków akademickich, instytutów duchowości i domów re-kolekcyjnych całego Zakonu. Kto jest zainteresowany nabyciem tych pozycji może o to poprosić pisząc na adres mailowy: ocdformation@gmail.com

Opublikowana została przez ten sam Sekretariat księga pamiątkowa kursów, jakie się odbyły na Górze Karmel od 2009 do 2015 nosząca angielski tytuł: "Ongoing formation courses at Mount Carmel. 2009-2015". Przy tej okazji Definitorium pragnie podziękować O. Augustinowi Mulloor (definitorowi generalnego ds. Formacji) i O. Johnsonowi Perumittath (sekretarzowi generalnemu ds. Formacji). W tych dniach zostaliśmy poinformowani przez Prokuratora Generalnego o pracy wykonanej przez niego w ramach zadań, jakie do niego należą.

Jak już mówiliśmy, to nasze zebranie było ostatnim spotkaniem Definitorium w tym sześcioleciu, choć jeszcze przed Kapitułą Generalną spotkamy się, by omówić zwyczajne kwestie typu techniczno-organizacyjnego. Stąd ten list jest ostatnim naszym listem.

Dlatego chcemy podziękować za zainteresowanie, z jakim śledziliście nasze komunikaty i przyjemnie nam słyszeć, że dla wielu były one wielce pożyteczne. Pragniemy podziękować Wam również za to wszystko, co daliście nam podczas tych sześciu lat: waszą modlitwę, waszą braterską pomoc, wasze rady i wasze twórcze krytyki, ponieważ to wszystko pomagało nam służyć Zakonowi, i kiedy ciężar był trochę za trudny, zawsze czuliśmy wasze wsparcie i towarzystwo braci.

Nasza służba Zakonowi, także za pośrednictwem tych listów, miała za cel podstawowy wspomaganie wzrostu życia braterskiego, jak tego chciała święta Teresa, które buduje się w modlitwie, we wspólnej pracy, i które opiera się na braterskiej miłości, na wyrzeczeniu i na pokorze. Z zaangażowaniem oddaliśmy się całkowicie na służbę Zakonowi, rezygnując z naszych osobistych projektów, i uczyniliśmy to, bo byliśmy przekonani, że pragnienie świętej Teresy dla nas bazuje na tej wielkiej prawdzie odkrytej przez nią w świetle doświadczenia Boga: jeśli nie zdeterminujecie się całkowicie do służenia innym na wzór Chrystusa, nie będzie warto żyć.

Także my, O. General i Definitory, chcieliśmy być prawdziwą wspólnotą. Oczywiście trudno jest nią być całkowicie, gdy spędzamy wiele czasu daleko z racji naszego urzędu, ale jesteśmy zadowoleni z tego, że poświęciliśmy całe zaangażowanie i siły temu, o co w Fatimie, zaraz po naszej nominacji, prosił nas O. General: być wspólnotą.

Z tej wspólnoty został powołany O. Peter Chung do służby Kościołowi w Korei jako pasterz, ale nadal nie przestaje być naszym bratem w sercu i w pamięci każdego z nas.

Wyznajemy Wam szczerze, że te sześć lat spędzone razem pozostawiają w każdym wdzięczne wspomnienie i cieszymy się, że możemy powiedzieć z pokorą i prawdą, że *tu wszyscy byliśmy przyjaciółmi, wszyscy się miłowaliśmy i pomagaliśmy sobie; a trudności, których nigdy nie brakuje, z łatwością minęły, nawet jeśli były one wielkie.*

Tego wszystkiego pragniemy dla Was wszystkich, bracia i siostry. Radosnego świętowania Jubileuszu 500-lecia Narodzin świętej Teresy! Z braterskim uczuciem i z naszą modlitwą:

O. Saverio Cannistra, Przeł. Generalny
O. Emilio J. Martinez
O. Albert Wach
O. Augustine Mulloor
O. Robert Paul
O. Marcos Juchem
O. George Tambala
O. John Grennan

L.D.V.M.

Tłumaczenie z włoskiego: o. Grzegorz A. Malec



Papież Franciszek całuje kij Świętej Teresy

W uroczystej i duszpasterskiej atmosferze, "Droga Światła", czyli peregrynacja, która od 15 października 2014 niesie relikwię kija świętej Teresy poprzez 30 krajów na 5 kontynentach, została przyjęta przez Papieża Franciszka, podczas Audjencji Generalnej, dnia 11 marca br. Czterech głównych członków grupy "Drogi Światła", na czele z O. Antonio Gonzalez, podało Papieżowi terecjański kij. Papież ucałował kij i przez moment trzymał go w swych rękach podczas, gdy głośno, z argentyńskim akcentem dopytywał: "Staruszka" chodziła z nim?



Podczas Audjencji Generalnej, zwracając się do pielgrzymów z Hiszpanii, Papież wspomniął o Jubileuszu Pięćsetlecia narodzin Św. Teresy i wskazał na Świętą jako przykład apostołatu: "W tym miesiącu wspominamy pięćsetlecie narodzin w Awili Świętej Teresy od Jezusa. Jej duchowy wigor niech pobudza was, drodzy młodzi, do radosnego świadectwa wiary w waszym życiu; jej ufność w Chrystusie Zbawcy niech wspomaga was, drodzy chorzy, w momentach największego cierpienia; a jej niestrudzone apostołstwo zachęca was, drodzy nowożeńcy, do umieszczenia Chrystusa w centrum waszego małżeńskiego domu".

Wraz z tysiącami pielgrzymów przybyła z Hiszpanii grupa około 50 osób pochodzących z Awili i Alba de Tormes, które chciały towarzyszyć "Drodze Światła" w jej najważniejszym etapie.

Począwszy od kwietnia "Droga Światła" rozpocznie swój nowy etap, który potrwa do lipca, odwiedzając fundacje terecjańskie i inne miejsca Karmelu Bosego w Hiszpanii.

Liderzy "Drogi Światła" wręczyli Papieżowi Franciszkowi tytuł "Honorowego Pielgrzyma" Terecjańskiego Szlaku "Od kołyski do grobu", łączącego Awila i Alba de Tormes oraz przekazali mu "Andariega", czyli odpowiedni dokument poświadczający jego uczestnictwie w tym Szlaku.



Ponadto, w imieniu Towarzystwa Turystycznego Moraña, ofiarowana została Papieżowi "Pluma Teresiana 2015" przyznająca mu tytuł wzorowego pielgrzyma w Kościele, który zachęca nas do odkrywania drogi modlitwy Teresy. Pióro i ceramiczny kałamarz (wykonane przez artystę Juana Jesusa Gomez Serrano) noszą napis słynnego terecjańskiego zdania: „Pan patrzy nie tyle na wielkość naszych dzieł, ile na miłość, z jaką są one wykonywane” (7M 4, 15).

Za: carmelitaniscalzi.com

Avila świętowała 500-lecie urodzin św. Teresy

28 marca br. Avila świętowała 500. rocznicę urodzin św. Teresy od Jezusa, wielkiej reformatorki Karmelu i kobiety, która wciąż fascynuje i inspirowa kolejne pokolenia na całym świecie. „Teresa daje ci klucze: dziewięć bram, dziewięć kluczy” – pod takim hasłem ponad 4 tys. mieszkańców Avili otoczyło słynne średniowieczne mury miasta.

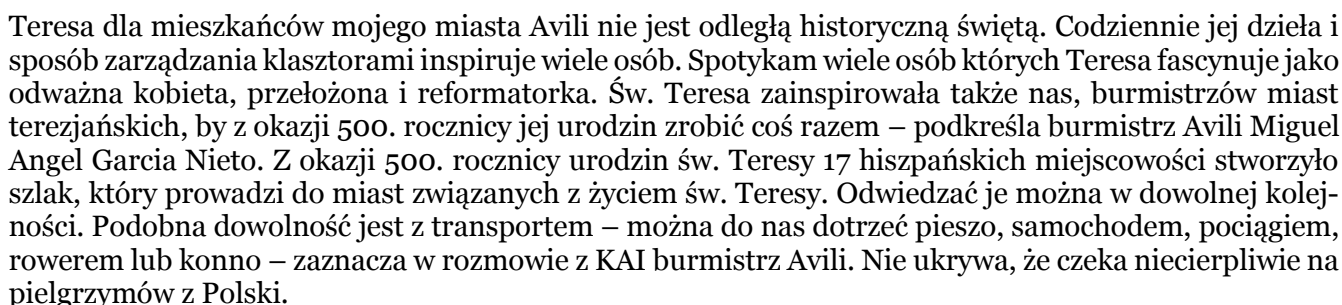
Dzień wcześniej – 27 marca – szczególnym prezentem urodzinowym było otwarcie Międzynarodowego Schroniska dla Młodych Pielgrzymów, którego dokonano z udziałem



Porannej jubileuszowej Mszy w kościele Świętej, który stoi na miejscu rodzinnego domu Teresy od Jezusa, przewodniczył bp Jesús García Burillo. Wzięły w niej udział władze regionalne i miejskie, a także wielu pielgrzymów. Na początku Mszy odczytano list Papieża Franciszka z okazji 500-lecia urodzin św. Teresy. Po Eucharystii odbyła się procesja z kościoła *La Santa* do klasztoru św. Józefa. Niesiono obraz Świętej oraz laskę, której używała. Kolejną uroczystą Mszę odprawiono w południe w miejscowej katedrze, a wieczorem odbył się specjalny koncert w oparciu o teksty św. Teresy i św. Jana od Krzyża, w wykonaniu znanego artysty Amancio Prady. Avila tętniła życiem, pełna była pielgrzymów z kraju i z zagranicy.

Burmistrz Avila o tereziańskim szlaku pielgrzymkowym

Święta Teresa wciąż zachwyca swoją mądrością, nowoczesnością i mistyczną religijnością. Dla wielu współczesnych Hiszpanów – którzy odkrywają ją na nowo – staje się kobietą, która pokazuje dziś jak mądrze żyć – mówi w rozmowie z KAI burmistrz Avili. 17 miast w których św. Teresa zakładała zreformowane klasztory stworzyło szlak pielgrzymkowy, który daje szansę poznania dzieła karmelitańskiej mistyczki. 28 marca przypada 500. rocznica jej urodzin.



Karmel-Info n. 56 (kwiecień 2015) s. 20

wpływem reformy Teresy. Każdy pielgrzym pragnący zwiedzić poszczególne i klasztory i mieć pamiątkę, może zapatrzyć się w paszport, w którym będzie zbierał stemple potwierdzające jego odwiedziny. Wystarczy odnotować cztery miejsca z co najmniej dwóch regionów Hiszpanii, by dostać potwierdzenie odbycia pielgrzymki na szlaku – instruuje w rozmowie z KAI burmistrz Nieto. Na szlaku „Śladami świętej Teresy od Jezusa”, oprócz miasta, w którym Teresa się urodziła, czyli leżącej o 110 kilometrów na północny zachód od Madrytu Avili, znajduje się szesnaście innych miejscowości. Są wśród nich tak znane i bogate w zabytki jak Grenada, Sewilla, Burgos, Toledo, Segowia i Salamanka, jak i nieznane szerzej Beas de Segura, Malagon czy Soria. W sumie aż siedem z nich wpisanych jest na Listę światowego dziedzictwa kulturowego UNESCO. Droga „Teresiana” – to nie tylko wrażenia duchowe. Pomyśleliśmy też o kulinar-nych wrażeniach – podkreśla burmistrz Avili – W każdym punkcie szlaku pielgrzym może liczyć na tere-
rezyjańskie menu i potrawy regionalne. Dla gości z Polski przygotowano polskojęzyczne broszury i prze-
tłumaczone paszporty pielgrzyma. Liczymy, że dla wielu Polaków, będzie to okazja, by poznać Hiszpanię z zupełnie innej, niekoniecznie nadmorskiej strony.

Źródło: KAI

Uroczystości terezyjańskie w Przemyślu



W niedzielę, 22 marca br., w kościele Karmelitów Bosych w Przemyślu odprawiona została uroczysta Msza św. z okazji przypadającego w tych dniach Ju-
bileuszu 500-lecia Urodzin św. Teresy od Jezusa. O. Piotr Ścibor, przeor klasztoru, nawiązując do
szczególnych okoliczności obchodzonego obecnie
na całym świecie terezyjańskiego roku jubileusz-
owego, przywitał wszystkich zebranych.

Eucharystii, transmitowanej przez TV Polonia, przewodniczył o. Tadeusz Florek, prowincjał Kra-
kowskiej Prowincji Zakonu Karmelitów Bosych. Wspólnie z nim celebrowali ją radni prowincjalni,

ojcowie karmelici z Lublina, Czernej, Krakowa-Prądnika Białego, Krakowa-Śródmieścia oraz przedsta-
wicieli duchowieństwa diecezjalnego. Uczestniczyli w niej członkowie Świeckiego Zakonu Karmelitów
Bosych, Bractw św. Józefa i Szkaplerznego, Karmelitańskiego Ruchu Ewangelizacyjno-Modlitewnego,
różnych zgromadzeń zakonnych oraz licznie zebrani wierni.

O. Prowincjał podczas homilii przypomniał, że św. Teresa od Jezusa – karmelitanka, reformatorka, za-
łożycielka licznych klasztorów karmelitanek bosych, mistyczka i Doktor Kościoła – przez długi czas żyła
w rozdarciu pomiędzy przywiązanie do spraw tego świata i pragnienie pójścia za Bogiem. Trwało to do
momentu nawrócenia, które miało miejsce w czasie Wielkiego Postu w 1554 r.

Nawiązując do niedzielnej perykopy ewangelicznej kaznodzieja zauważył, że Teresa sama nigdy nie miała
dość siły, by jak ziarno zakorzenić się w żyznej glebie i obumrzeć. Potrzeba było łaski Bożej, którą otrzy-
mała w spotkaniu z cierpiącym Chrystusem. Teresa uczy nas dzisiaj, że sami z siebie dogłębnie nie damy
radości się zmienić. Sami, mimo dobrej woli, nie potrafimy autentycznie się nawrócić. Musimy doświadczyć
spotkania z Jezusem, z osobową i bezwarunkową Miłością Bożą.

Po zakończeniu Mszy św. o godz. 14.30 miała miejsce premiera spektaklu o św. Teresie pt. *Alumbrado* w
wykonaniu Izabeli Drobotowicz-Orkisz z teatru Hagiograf z Krakowa.

Za: karmel.pl

Zmarł o. Oleg Kondratiuk OCD



We wtorek, 24 marca br., około godz. 5 rano, w szpitalu w Bielsku-Białej, w wieku 47 lat, zmarł o. Oleg od Trójcy Przenajświętszej (Kondratiuk). Msza Święta pogrzebowa w jego intencji, pod przewodnictwem o. Tadeusza Florka, prowincjała Krakowskiej Prowincji Zakonu Karmelitów Bosych, została odprawiona w czwartek, 26 marca br., o godz. 12.00 w Wadowicach, przy ul. Karmelickiej 22. Główna ceremonia pogrzebowa natomiast odbyła się w sobotę, 28 marca, o godz. 12.00, w klasztorze w Berdyczowie, po przewiezieniu ciała Zmarłego na Ukrainę. Mszy św. żałobnej przewodniczył abp Piotr Malczuk – ordynariusz kijowsko-żytomierski. Po Mszy św. kondukt żałobny udał się na cmentarz miejski, gdzie nastąpiło pogrzebanie ciała zmarłego.

Oleg Kondratiuk urodził się 23 lutego 1968 roku w Weimarze w Niemczech na terenie diecezji Erfurt w rodzinie Iwana i Niny z domu Szczupko. Ojciec był kierowcą, a matka nauczycielką. Miał jedną siostrę o imieniu Zoja. Został ochrzczony we wrześniu 1968 roku w Berdyczowie na Ukrainie. Fakt ten odnotowano w księdze

chrztów parafii pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Berdyczowie na podstawie zeznań świadków. Tam też ukończył szkołę podstawową i średnią. Wyjechał następnie do stolicy, gdzie na Uniwersytecie Kijowskim uzyskał tytuł magistra fizyki. Ponieważ reżim komunistyczny forsował ateistyczny model wychowania, w zakresie wiary i znajomości Biblii Oleg dokształcał się sam.

Po powrocie do Berdyczowa przyjął sakrament bierzmowania, którego udzielił mu 9 grudnia 1996 roku ks. bp Stanisław Szrokoładuk. Zaangażował się wówczas w życie karmelitańskiej parafii przyłączając się do Odnowy w Duchu Świętym i wspólnoty ewangelizacyjnej. Ówczesny przeor ojciec Benedykt Krok pisał o nim do Prowincjała: „Rozwaga i opanowanie to cechy, które w kontakcie z Olegiem są bardzo widoczne. Budowanie w naszym kościele wspólnoty młodzieżowej i rodzinnej odbywało się przy ogromnym jego zaangażowaniu. Temu dziełu poświęcał wiele czasu i sił. Zadania mu powierzone zawsze sumiennie wykonywał. Przez długi czas prowadził kursy biblijne i ewangelizacyjne dla chętnych, które cieszyły się dużą frekwencją”.

W sierpniu 1998 roku rozpoczął postulat w klasztorze karmelitów bosych w Kijowie. We wrześniu i październiku kontynuował go w klasztorze nowicjackim w Czernej. Nowicjat rozpoczął obrzędem obłóczyn 1 listopada 1998 roku otrzymując imię zakonne Oleg od Trójcy Przenajświętszej. Rok później, 6 listopada, złożył pierwszą profesję zakonną. Po kilku dniach rozpoczął studia w Wyższym Seminarium Duchowym Karmelitów Bosych. Filozofię ukończył w Lublinie (listopad 1999-sierpień 2001), a teologię w Krakowie (październik 2001-kwiecień 2005). W dniu 8 września 2004 roku w karmelitańskim Sanktuarium Matki Bożej Loretańskiej w Piotrkowicach złożył profesję uroczystą, a 11 września tegoż roku w Krakowie przyjął święcenia diakonatu z rąk ks. bpa Stefana Siczka, biskupa pomocniczego diecezji radoskiej.

W lutym 2005 roku wyjechał na praktykę diakonańską do Kijowa. W kwietniu natomiast udał się do domu modlitwy Prowincji Warszawskiej w Drzewinie, aby odbyć rekolekcje przed święceniami kapłańskimi. Przyjął je z rąk ks. bpa Jana Purwińskiego, ordynariusza diecezji kijowsko-żytomierskiej, w Berdyczowie 14 maja 2005 roku.

W latach 2005-2012 przebywał w Kijowie podejmując wyznaczone mu przez przełożonych zadania. Był pierwszym radnym konwentu, wikariuszem excurrento parafii w Bojarce, promotorem powołań, asystentem Legionu Maryi, opiekunem domowych grup biblijnych, grup modlitewnych, pierwszym radnym Delegatury na Ukrainie, przełożonym wspólnoty i wreszcie proboszczem parafii w Kijowie. Posługując jako przełożony karmelitańskiej wspólnoty pisał w jednym z listów: „Poznaję ciężar przełożonego. Podwładny jednak ma spokojniejszy sen”. Od września 2012 roku pełnił obowiązki wikariusza parafii w Berdyczowie oraz pierwszego radnego tamtejszej wspólnoty.

W 2014 roku podczas wizyty w Polsce, w Wadowicach, zaczął doświadczać niepokojących problemów ze zdrowiem. Badania lekarskie ujawniły zaawansowany nowotwór nerki, który mimo operacji i przeprowadzonych zabiegów chemioterapii w dalszym ciągu rozprzestrzeniał się w organizmie. Objął niebawem

kręgosłup i płuca, stąd koniecznością stało się przyjmowanie morfiny uśmierzającej ogromny ból. Świadkowie ostatnich miesięcy jego życia mówią o ogromnej dojrzałości z jaką podjął swój krzyż. Spędził je w szpitalu w Bielsku-Białej na oddziale paliatywnym. Zmarł zaopatrzony sakramentami świętymi 24 marca 2015 roku około godziny 5 rano w obecności swej mamy, która przyjechała z Moskwy, by towarzyszyć mu w przygotowaniu do śmierci. Miał 47 lat.

Źródła: Akta personalne o. Olega z Archiwum Prowincji i Kurii Prowincjalnej, katalogi Prowincji. Opracowanie: o. Jerzy Zieliński OCD

Za: karmel.pl

PROWINCJA – BRACIA



Inauguracja Peregrynacji obrazu św. Józefa w Archidiecezji Poznańskiej

W sanktuarium św. Józefa, prowadzonym przez Karmelitów Bosych, 19 marca została uroczystie zainaugurowana peregrynacja obrazu św. Józefa po Archidiecezji poznańskiej.

Przed uroczystą mszą świętą, chór z Kalisza pod dyktando Jakuba Tomalaka, wykonał Akatystę do św. Józefa. Sama celebrowanie Eucharystii zgromadziła rzesze wiernych oraz liczne duchowieństwo. Przewodniczył jej ks. abp Stanisław Gądecki, Metropolita Poznański. Koncelebrowało

43 prezbiterów diecezjalnych i zakonnych, w tym wikariusz prowincjalny o. Roman Hernoga. W procesji wejścia wniesiony został uroczystie obraz św. Józefa, który będzie peregrynować po Archidiecezji.

W trakcie homilii ksiądz Arcybiskup rozwinął refleksję dotyczącą peregrynacji św. Józefa. Przedstawił hasło pod jakim będzie się ona odbywać w Archidiecezji: „Św. Józef - patronem świętości rodziny”, wskazując tym samym na jej centralny, duchowy cel: „umocnienie rodzin i przypomnienie małżonkom wartości życia rodzinnego takich jak wspólna modlitwa, niedzielna Msza św., częsta spowiedź i Komunia św., podtrzymanie tradycji religijnych, pogłębianie znajomości Pisma św. i nauczania Kościoła”. Następnie omówił peregrynację św. Józefa, opisaną na kartach Biblii: na spis ludności ze swoją małżonką do Betlejem, do Świątyni na ofiarowanie swego pierworodnego Syna, uciekając do Egiptu, podróżując do Nazaretu i znowu przybywając do świątyni na święto Paschy, omawiając każdą wędrówkę pod kątem roli jaką św. Józef odegrał wobec Zbawiciela. Na koniec Arcybiskup nawiązał do rozpoczętej w tym dniu peregrynacji po Archidiecezji poznańskiej, wzywając poszczególne stany i grupy do otwarcia się na Boże działanie i dobrego wykorzystania tego czasu łaski, który ma posłużyć do odnowienia chrześcijańskich rodzin.

Po homilii poświęcił obraz, który na zakończenie Mszy został umieszczony w specjalnym „samochodzie - kaplicy”, w którym będzie pielgrzymował po parafiach Archidiecezji poznańskiej.



Mateusz Filipowski OCD

Kardynał Nycz świętował 500 Urodziny św. Teresy wraz z Rodziną Karmelitańską w Warszawie



W sobotę, 28 marca br., w sam dzień Urodzin św. N. M. Teresy od Jezusa, na zaproszenie Ojca Prowincjała Łukasza Kansego, przybył do naszej karmelitańskiej Kaplicy na warszawskim Mokotowie, Ks. Kardynał Kazimierz Nycz, metropolita warszawski, by wraz z całą miejscową Rodziną Karmelitańską świętować pięćsetne urodziny Wielkiej Świętej Teresy.

O godz. 18.00 została odprawiona Msza święta koncelebrowana pod jego przewodnictwem. O. Prowincjał Łukasz, witając Księdza Kardynała i zgromadzonych wiernych, nawiązał do świeżo opublikowanego Listu Papieża Franciszka do Przełożonego Generalnego naszego Za-

konu, cytując zdanie: „w dzień pięciuset lat od narodzin świętej Teresy od Jezusa, pragnę złączyć się, wraz z całym Kościołem, w dziękczynieniu wielkiej rodziny Karmelu bosego – zakonnic, zakonników i świeckich – za charyzmat tej niezwykłej kobiety”. W ten sposób świąteczne zgromadzenie liturgiczne połączyło się duchowo w dziękczynieniu za życie Teresy od Jezusa z Papieżem Franciszkiem, a przez niego z całym Kościołem.

Ks. Kardynał Kazimierz Nycz, w czasie Eucharystii zwrócił się do zebranych w homilii nawiązującej do świętowania Urodzin Świętej Teresy Wielkiej. Całość wygłoszone homilii zamieszczona zostaje poniżej.

Po Eucharystii Ks. Kardynał spożył w refektarzu zakonnym posiłek razem ze zgromadzeniem klasztoru warszawskiego.

Na zakończenie swojego pobytu na Raclawickiej 31 Metropolita Warszawski spotkał się z licznie zgromadzonymi przedstawicielami grup duszpasterskich skupionych przy klasztorze Karmelitów Bosych w Warszawie. Byli obecni członkowie Świeckiego Zakonu Karmelitańskiego, Bractwa Szkaplerznego oraz Karmelitańskiej grupy młodzieży.

OGAM

Homilia Księdza Kardynała:

Drodzy Ojcowie, bracia i siostry uczestniczący w tej Eucharystii jubileuszowej.

Dokładnie 500 lat temu, 28 marca 1515 roku, przysła na świat w Avila Teresa od Jezusa – takie było jej imię zakonne w Karmelu, do którego wstąpiła jako dwudziestoletnia dziewczyna. To jest wielki dzień dla całej rodziny karmelitów i karmelitanek bosych; jakby refundacja, powrót do nowych początków, które dała Teresa zwana od Jezusa, św. Teresa Wielka, doktor Kościoła. Zasługuje więc na ten moment szczególnego dziękczynienia Bogu całe to jej dzieło, które wniosła do Kościoła i całe jej dzieło, które stało się własnością zakonu karmelitańskiego w centrum, w środku Kościoła. Dlatego jesteśmy dzisiaj tutaj, aby Panu Bogu dziękować za świętą Teresę Wielką, jesteśmy tu po to, aby dziękować za siostry karmelitanki, dla których bezpośrednio poświęciła swoje życie... ale wiemy doskonale, że mamy prawo tu być także dlatego, że to właśnie ona spotkała na swej drodze św. Jana od Krzyża, który będąc w zakonie karmelitańskim miał zamiar opuścić ten zakon i klasztor i szukać innego.

Ona wzięła go pod swój wpływ mocnej kobiety i sprawiła, że stała się reformatorką, a wręcz założycielką karmelitów bosych, czyli reformatorką także zakonu męskiego. Stąd to dziękczynienie, które Bogu składamy tutaj, dzisiaj w tej kaplicy, u karmelitów bosych także ma swój głęboki sens.

Co nam mówi Pan dzisiaj w czytaniach tej Mszy świętej, którą sprawujemy w sobotę przed niedzielą Palmową? Można powiedzieć, że są to czytania o tym w jaki sposób Panu Bogu zależy na tym, by nieustannie „zwoływać lud”, zwoływać Kościół. Tak jest w księdze proroka Ezechiela, w której Ezechiel pisze i zapowiada, że Bóg zwoła lud Starego Przymierza spośród różnych narodów. Ale dla tego zwołania ludu Starego Przymierza powołuje króla Dawida, żeby tym ludem kierował. To zwołanie starotestamentalne jest zapowiedzią czegoś daleko więcej. To, czego dotyczy dzisiaj w Ewangelii i mówi do nas Pan Jezus. Z pozorów chodzi w tej Ewangelii o to, że jest to spór między faryzeuszami, Kajfaszem a tymi którzy bronili Jezusa, bo wierzyli, że jest Bogiem.

Owszem, Kajfasz w pewnym momencie zatroskany o naród, któremu przewodził mówi: lepiej jest, żeby jeden zginął, niż gdyby miał zginąć cały naród. Przyjdą Rzymianie, zrobią porządek. Nie wiedział biedny Kajfasz, że wypowiedział prorocstwo. Prorocstwo, które polegało na tym, że rzeczywiście Jezus Chrystus stał się człowiekiem, przyjął ciało z Maryi Dziewicy, po to, by wziąć na swoje ramiona krzyż i umrzeć na krzyżu za zbawienie wszystkich. Dlatego, by nie zginął żaden człowiek. Tak, jak mówi dziś Pan Jezus, aby wszystkie dzieci rozproszone zgromadzić w jedno. To jest nawiązanie także do tego prorocstwa starotestamentalnego Ezechiela, ale równocześnie jest to nawiązanie do tego, co Pan Jezus powie kiedy indziej: A ja, gdy nad ziemię zostanę wywyższony, będę wszystkich do siebie pociągał.



Bóg nieustannie zwołuje swój lud. Kościół Jezusa Chrystusa jest także nieustannym zwoływaniem ludu, żeby nastąpiła jedna owczarnia i jeden Pasterz, jeden lud święty. Aby Krew Chrystusa wylana na Krzyżu nie zmarnowała się w żadnej jej kropli. Aby przyciągnąć i przyciągnąć do Boga, do Chrystusa wszystkich. Po to jest potrzebny Kościół na pierwszym miejscu Panu Bogu i po to jest potrzebny Kościół światu, aby nieustannie zwoływał, głosił wielką miłość i miłosierdzie Boga, który Syna swego Jednorodzonego dał. Dał na Krzyżu i w ten sposób przeprowadził nas wszystkich przez swoją śmierć i zmartwychwstanie, także przez naszą śmierć i do naszego zmartwychwstania. To zwoływanie dokonuje się w Kościele przez dwa tysiące lat. To zwoływanie dokonuje się przez wielkich papieży Kościoła. Mieliśmy takich w XX wieku; wszystkich można by wymienić, że wymienię Jana Pawła II, Świętego, że wymienię wielkiego papieża Benedykta, wielkiego teologa, myśliciela, któremu historia przypisze swoje miejsce... Tak zwołuje dzisiaj papież Franciszek, któremu tak bardzo zależy, jak Ezechielowi, tak jak Panu Jezusowi, na tym żeby zwoływać lud. Ale

zwołuje Pan Kościół, dla nas, dla naszego zbawienia i dla zbawienia świata święty lud Boży przez tak wielkie osoby i postacie w historii Kościoła jaką była także siostra karmelitanka Teresa od Jezusa. Przez takich ludzi Pan Jezus zwołuje Kościół. Jej dzieła, które pozostają aktualne aż do dzisiaj, „Twierdza wewnętrzna”, „Księga życia” i wiele, wiele innych dzieł świadczą o tym, jak jej spotkanie Jezusa, w Karmelu owocowało w całym jej wewnętrznym życiu, a równocześnie jak jest ponadczasowe i aktualne, w każdym czasie, także i dzisiaj...

Wczoraj miałem okazję i szczęście uczestniczyć w Adoracji Krzyża, którą nasi klerycy robią w każdy piątek Wielkiego Postu: godzina prowadzona, a później długo trwająca adoracja w ciszy, na Krakowskim Przedmieściu. Z podziwem, z zachwytem słyszałem słowa, które używali w tej adoracji przez cały Wielki Post: słowa Wielkiej Teresy do Jezusa i słowa Wielkiej Teresy o Jezusie. Jakże one są aktualne, po nasze czasy, po wsze czasy jakże aktualne są te słowa Teresy Wielkiej...! Dość powiedzieć, że kiedy zerknąłem do Katechizmu Kościoła Katolickiego i popatrzyłem na definicję kontemplacji, jest ona w całości wzięta z definicji Teresy Wielkiej, a więc także przetrwała swoje pięćset lat. I nic więcej, nic nowego nie potrzeba wymyślać, bo jest to ponadczasowe. I dość także powiedzieć, że inna wielka kobieta w Kościele, także karmelitanka, jaką była Edyta Stein, kiedy wzięła jeszcze jako Żydówka, nienawrócona na chrześcijaństwo, jako adiunkt u Husserla, kiedy wzięła do swojej ręki Księgę życia, autobiografię Teresy Wielkiej, to między innymi przy jej czytaniu przeżyła nawrócenie. I ona także, jak Teresa Wielka potrafiła zrobić w Kościele takie rzeczy, które nie tylko wspomagały papieża ówczesnego, szesnastowiecznego, w ogromnie trudnym okresie czasu, po Reformacji, po wystąpieniu Lutra, w dobie Soboru Trydenckiego, ale brała na swoje ramiona często męskie sprawy w Kościele i w ten sposób szła pod prąd po to żeby dostrzec to wszystko, co odkrywał w jej duszy Pan Jezus o Kościele i o miejscu zakonów w Kościele. Czterysta lat później, to samo dzieło wcześniej przerwane i zakończone robiła Benedykta od Krzyża, Edyta Stein. Kiedy pisała, przybliżała dzieło Wielkiej Teresy na gruncie dwudziestego wieku aż do ostatnich dni pobytu w obozie oświęcimskim, gdzie swoje życie oddała i skończyła.

Dość powiedzieć, że obie te kobiety, Teresa Wielka i Edyta Stein są wymieniane przez papieża Jana Pawła II Świętego w liście *Mulieris dignitatem*, o godności kobiety w świecie i w Kościele, w tym passusie, w tej części *Mulieris dignitatem*,

gdzie papież mówi o tak zwanym nowym katolickim feminizmie. Pokazuje te dwie postaci. Gdyby to zrobił ktoś inny to można by powiedzieć, że instrumentalizacja tych dwóch wielkich Świętych. Nie! To zrobił Święty Papież Jan Paweł II pokazując jak wiele kobiety mają do zrobienia w Kościele, wchodząc w te poważne, najpoważniejsze miejsca i role, które trzeba zrobić, także w tej sytuacji, kiedy nieraz mężczyznom zabrakło odwagi, zabrakło siły. Przywołuję to dlatego, że żyjemy w takim czasie kiedy właśnie autorytet takich osób, duchowy autorytet i mocna, zdecydowana osobowość potrafi być wzorem i przykładem także na dzisiejsze czasy i wiele rzeczy rozwiązywać.

Chciałbym zakończyć wierszem wziętym z dzieł Świętej Teresy Wielkiej, który po części znamy, bo śpiewamy ten wiersz w różnych wspólnotach (myślę, że w większości ludzie nie wiedzą, że ten

wiersz także ma 450 lat): Nie trwóż się, nie drżysz wśród życia dróg. Tu wszystko mija, trwa tylko Bóg. Cierpliwość przetrwa dni ziemskich znój. Kto Boga posiadał, ma szczęścia zdroj. Bóg sam wystarcza...



Jubileusz 500-lecia Naszej Matki Teresy od Jezusa w Poznaniu



28 marca obchodziliśmy 500 rocznicę urodzin św. Teresy od Jezusa. W poznańskim Karmelu z tej okazji, mogliśmy uczestniczyć w wspólnej adoracji z modlitwą o pokój i za rodzinę przez wstawiennictwo świętej naszej założycielki. Modlitwa ta była odpowiedzią na apel naszego Ojca Generala, który wezwał nas do ofiarowania cennego daru, jako akt wdzięczności za życie i dzieło św. Teresy. Tym darem była właśnie godzina modlitwy w intencji pokoju. Po modlitwie sprawowana była dziękczynna Msza św., z jubileuszową homilią o. Wojciecha Ciaka, którą można przeczytać na naszej internetowej stronie prowincji (www.karmelicibosi.pl).

Natomiast po Eucharystii nastąpiło czytanie 9 pierwszych rozdziałów *Księgi mojego Życia* przez przedstawicieli Wspólnot działających przy Sanktuarium św. Józefa.

Na koniec miał miejsce poczęstunek z kuchni karmelitańskiej, przygotowany na podstawie kulinarnego dziełka brata Gabino de la Virgen del Carmen –

Gastronomia karmelitańska. Podane zostały następujące dania: zupa chlebowa oraz *Patatas de huelga o de la ultima venida de la Santa a Alba* – ziemniaki na czas odpoczynku albo ostatniej wizyty Świętej (przygotowane 20 września 1582 w Alba de Tormes). A na deser podano Arroz con leche - ryż z mlekiem i cynamonem.

Dzielimy się z wami przepisami, które również i wy, możecie wypróbować w waszych kuchniach. Smacznego!

Patatas de huelga o de la ultima venida de la Santa a Alba – ziemniaki na czas odpoczynku albo ostatniej wizyty Świętej (przygotowane 20 września 1582 w Alba de Tormes)

Składniki

- Ziemniaki
- Olej
- Chleb smażony
- Sól
- Czosnek
- Pietruszka

- Szafran
- Wino białe

Sposób przyrządzenia

Ziemniaki obrać i pokroić w plastry o grubości 1/2 cm. Wrzucać na patelnię i smażyć na oleju. Kiedy już nabiorą złotego koloru, z patelni przełożyć do durszlaka. Po odcedzeniu ziemniaków z oleju włożyć je do rondla i dodać sosu i wody, aby ziemniaki były w nich zanurzone. Gotować na wolnym ogniu, zważając na to, aby się nie przypaliły.

Sos

Usmażyć kromkę chleba. Następnie włożyć do moździerza z czosnkiem, pietruszką i szafranem, posolić. Wszystko utrzeć. Przełożyć do naczynia, dodać wody i trochę białego wina i wszystko dobrze wymieszać.

Arroz con leche - ryż z mlekiem i cynamonem

Składniki na 30 osób

- 8 litrów mleka
- 16 uncji ryżu
- 16 uncji cukru
- cynamon

Mleko wlać do garnka emaliowanego lub cynkowanego, aby ryż nie stał się czarny, zagotować. Kiedy już mleko zaczyna wrzeć wrzucić ryż do mleka. Przedtem jednak ryż namoczyć przez 10 minut w świeżej wodzie i przed wrzuceniem do mleka dobrze odcedzić w durszlaku. Po dodaniu ryżu do mleka – dodać trochę cynamonu (surowego) i gotować na wolnym ogniu przez jakąś godzinę. W tym czasie należy ryż często mieszać. Na pięć minut przed skończeniem gotowania wrzucić cukier i dalej gotować na wolnym ogniu i ciągle mieszać. Po ugotowaniu, przełożyć ryż na talerze. Można posypać cynamonem w proszku posługując się sitkiem.

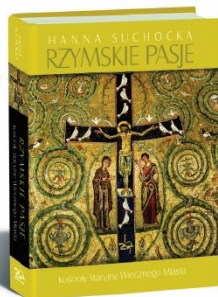
(Gastronomía Carmelitana, Gabino de la Virgen del Carmen)

Piwnica Duchowa – Rzymskie Pasje

PIWNICA DUCHOWA zaprasza na **RZYMSKIE PASJE**

spotkanie z Hanną Suchocką
przy udziale Radia Emaus
i Aleksandra Machalicy

14 MARCA – SOBOTA – GODZ. 19.15
SAMOTNIA ŚW. RAFAŁA



14 marca, w ramach działalności Piwnicy Duchowej, o godzinie 19:15 w Samotni św. Rafała rozpoczęło się spotkanie z Hanną Suchocką (znaną głównie z piastowanych wcześniej funkcji: Prezesa Rady Ministrów oraz Ambasadora RP przy Stolicy Apostolskiej). W formie wywiadu, prowadzonego przez dziennikarkę radia Emaus, przybliżona została zebrana książka jej autorstwa pt. „Rzymskie Pasje”.

Jest to zapis doświadczeń związanych z starożytną rzymską praktyką kościołów stacyjnych (kolejnych świątyń, w których, zgodnie z tradycją, lud Rzymu zbierał się każdego dnia Wielkiego Postu na Eucharystii), która w ostatnich

dziesięcioleciach odżywa w Wiecznym Mieście. Autorka podzieliła się licznymi wspomnieniami, anegdotami oraz przemyśleniami z zakresu historii, sztuki, liturgii, wiary czy też prozaicznych szczegółów rzymskiej codzienności związanymi z tą właśnie praktyką.

Następnie zebrani mogli usłyszeć parę fragmentów książki przeczytanych przez Aleksandra Machalicę oraz krótki przerywnik muzyczny w wykonaniu Katarzyny Aleszczyk. (Warto może jeszcze nadmienić, że w omawianej książce jest również opisany kościół św. Pankracego).

Poznań - Rekolekcje Obmyci we Krwi Baranka

W dniach od 14 - 18 w naszym Sanktuarium odbyły się rekolekcje wielkopostne przygotowujące nas do Uroczystości św. Józefa oraz rozpoczęcia archidiecezjalnej peregrynacji kopii obrazu św. Józefa - Oblubieńca NMP. Rekolekcje prowadził O. Paweł Warchoń - Franciszkanin Konwentualny z Niepokalanowa.

Pierwszego dnia rekolekcji O. Paweł zaznaczył znacznie przelanej Krwi Chrystusa dla naszego zbawienia, co w konsekwencji w niezachwiany sposób potwierdza nam, że każde – bez wyjątku – życie jest ważne i chciane przez Boga. Drugiego dnia na przykładzie ewangelicznego paralytyka, którego przyniosło czterech,



Ojciec rekolekcyjny ukazał potrzebę wsłuchania się w Boże Słowo, które ma moc w nas ukształtować wiarę zdolną czynienia cudów. Trzeci dzień, był poświęcony chorobom duszy i lekarstwom jakie otrzymujemy od Boga. Ostatniego O. Paweł skierował swoją konferencję do rodzin. Zaznaczył, że dziś toczy się niesamowita walka o rodzinę osadzoną w Chrystusie. Podkreślił fundamentalną świętość rodziny, realizowaną na różnych drogach oraz w przepiękny sposób ukazał, że Bóg obecny jest w codzienności i nigdy nie opuszcza człowieka, w jego prostych zajęciach dnia codziennego.

Na koniec O. Paweł ukazując przykład św. Józefa, określił go mianem Westerplaczyka według słów św. Jana Pawła II z roku 1987.

Relikwia kija św. N.M. Teresy w San Pancrazio



We wtorek, 10 marca w samo południe nasza Parafia św. Pankracego przyjęła czcigodne relikwie kija św. N.M. Teresy od Jezusa, które w Rzymie kończą swoje pielgrzymowanie po wszystkich kontynentach.

Po uroczystej Godzinie Czytań, relikwie pozostały w bazylice aż do godz. 15.00, kiedy rozpoczęła się Adoracja Najświętszego Sakramentu, po niej dzieci z katechizmu w krótkiej modlitwie oddały cześć czcigodnym relikwiom.

Wreszcie o godz. 18.00 rozpoczęła się uroczysta Eucharystia, której w imieniu N.O. Generała przewodniczył Definitore Generalny, o. Roberto Paul. Uczestniczyli w niej licznie zebrani Ojcowie i Bracia w Terezjanum, Domu Generalnego oraz Zgromadzenia Karmelitańskie obecne w Rzymie.

Peregrynacja zakończyła się modlitwa Nieszporów. Po niej relikwie zostały przekazane Domowi Generalnemu, a w środę zawiezione do Papieża Franciszka.

o. Ernest Zielonka

Dzień Islamu w San Pancrazio

W piątek, 13 marca br. Parafia Świętego Pankracego w Rzymie zorganizowała debatę na temat: Islam i Bliski Wschód. Uczestniczyli w niej, między innymi, prof. Gian Paolo Calchi Novati z Rzymu, Archimandryta Mtanious Hadad z Syrii i Diakon Louay Al. Shabani z Iraku. Sala Św. Michała nie zdołała pomieścić parafian chętnych do wzięcia udziału w debacie.

Po konferencji wszyscy obecni udali się do Sali klasztornej na krótki moment agapy.

Wydarzeniu patronował Ambasador Iraku przy Stolicy Świętej.

o. Ernest Zielonka, proboszcz

Czwartkowe śniadania w San Pancrazio



Od kilku lat nasza parafialna Caritas organizuje co czwartek śniadanie dla ubogich z miasta Rzymu. W ostatnim czasie coraz więcej rodowitych Włochów prosi nas o pomoc.

Wraz z wolontariuszami przygotowujemy śniadanie dla prawie 250 osób. Jest to możliwe dzięki ofiarności parafian i właścicieli pizzerii i restauracji. Po śniadaniu zostaje otwarte miejsce, gdzie nasi przyjaciele mogą poprosić o czyste ubrania, bieliznę, meble, naczynia. Niektórzy, przez pośrednictwo parafii, proszą o wsparcie finansowe Jałmużnika Papieskiego, który nieustannie pomaga naszej parafii przysyłając makaron, ser, pomidory i oliwę.

W tym dniu Ojcowie zostawiają do dyspozycji Caritas także własną kuchnię. Każde śniadanie rozpoczyna się oczywiście wspólną Mszą św. w kaplicy klasztoru z duchową nauką dla wolontariuszy.

o. Ernest Zielonka, proboszcz

500 lecie św. N. Matki Teresy w San Pancrazio

W sobotę, 28 marca o godz. 18.00, uroczystym poświęceniem palm przed siedzibą Tereżjanum rozpoczęliśmy rzymskie uroczystości 500-lecia urodzin św. N. Matki Teresy od Jezusa.

Mszy świętej przewodniczył nasz Biskup Paolo Selvadagi. Obecni byli przede wszystkim ojcowie i bracia z Tereżjanum, ale także członkowie Instytutów Życia Konsekrowanego obecni w naszym Dekanacie.

Uroczystość uświetnił swoim śpiewem chór Rzymskiego Liceum im. Cervantes'a. W imieniu Ambasady Hiszpanii przy Stolicy Apostolskiej słowa podziękowania skierował do nas Minister Luis Fernando de Segovia.

Po Mszy świętej wszyscy uczestnicy zostali zaproszeni na kieliszek spumante i urodzinowy tort przygotowany dla św. Teresy przez naszych parafian.

Zdjęcia z uroczystości możecie zobaczyć: https://www.facebook.com/sanpancrazio.roma/photos_stream



o. Ernest Zielonka, proboszcz



Z Karmelu w Tromsø

W piątek, 13 marca, zgodnie z zachętą Ojca Świętego Franciszka, miałyśmy dzień poświęcony modlitwie i pojednaniu, "24 godziny dla Pana". Każda siostra mogła w ciągu tej doby modlić się i pościć ile według natchnienia pragnęła. Na znak czuwania, już od północy paliła się u nas w chórze specjalnie przygotowana świeca, a w ciągu dnia również przed klasztorem. Pragnąc pojednać się z Panem Bogiem i ze sobą, odbyłyśmy tego dnia sakramentalną spowiedź i w specjalnie zorganizowanej procesji pokutnej przepraszaliśmy Boga za wszystkie winy popełnione w konkretnych miejscach klasztoru: chórze, refektarzu, celach, pracowniach, sali rekreacyjnej, kuchni, rozmównicach. W ciągu dnia była też okazja do siostrzanych przeprosin i pojednań, aby jeszcze bardziej być jedno w miłości.

18 marca przyjechał do nas do Tromsø o. Juliusz Więwióra OCD, aby zastąpić posługującego nam na co dzień kapłana, który musiał wyjechać do Polski na operację. Razem więc z o. Juliuszem świętowaliśmy uroczystość św. Józefa, jubileusz Świętej Naszej Matki Teresy, i razem rozpoczynamy świętowanie Paschy Naszego Pana Jezusa Chrystusa. Jesteśmy wdzięczne Przełożonym za umożliwienie przyjazdu i posługi Ojca u nas w tym szczególnym czasie, a Współbraciom za zastąpienie go w obowiązkach.

W ramach bezpośrednich przygotowań do Jubileuszu, w dniach 19-27 marca odprawiliśmy uroczystą nowennę, w której kontemplowaliśmy ikonę św. Teresy od Jezusa, Seraficznej Matki, korzystając z komentarza opracowanego przez nasze siostry z Libanu. Duże zdjęcie tej ikony było umieszczone w naszym chórze zakonnym, więc przez cały czas nowenny mogłyśmy mieć przed oczami postać Świętej Naszej Matki na niej przedstawioną. W tej uroczystej nowennie rozważaliśmy również piękny wiersz św. Teresy od Jezusa, z którego zostało zaczerpnięte motto jubileuszowe: "Dla Ciebie się narodziłam". Szczególną intencją nowenny była prośba o ducha modlitwy dla nas samych, dla Norwegii i dla całego świata.



Odpowiadając na prośbę naszego Ojca Generała, 26 marca włączyłyśmy się całą wspólnotą w światową modlitwę o pokój. Tę godzinną modlitwę przed wystawionym Najświętszym Sakramentem poprowadził w naszym kościele o. Juliusz. Nawiązał w niej do słów Ojca Świętego Franciszka, który z wielką radością dołączył się do tej karmelitańskiej inicjatywy, rozpoczynając ją w Rzymie.

Czyniąc wołanie Świętej Naszej Matki Teresy naszym, razem z nią błagaliśmy Pana o dar pokoju dla świata. "Cały świat płonie pożarem. Nie czas teraz w naszych rozmowach z Bogiem zajmować się sprawami błahymi".

Podczas tej wieczornej modlitwy dzieci przyniosły do ołtarza świece, na których widniał napis: POKÓJ. Po ich zapaleniu, na znak wspólnoty, odmówiliśmy wspólnie modlitwę "Ojcze nasz" w kilku językach, wg narodowości uczestniczących w modlitwie.

W sobotę, 28 marca łączyłyśmy się duchowo z całą rodziną karmelitańską na świecie obchodzącą tego dnia 500 Urodziny Świętej Naszej Matki Teresy. Uroczystą, dziękczynną Eucharystię sprawował w naszym kościele o. Juliusz, który podczas jej trwania odczytał jubileuszowe przesłanie Ojca Świętego Franciszka, a na jej zakończenie udzielił nam błogosławieństwa relikwiami Świętej Naszej Matki, umieszczonymi w pięknym nowym relikwiarzu, który otrzymałyśmy w jubileuszowym darze od rodziny św. Naszej Matki Fundatorki.

Ten wyjątkowy dzień spędziłyśmy w radosnej siostrzanej atmosferze, dziękując Bogu za dar Świętej Naszej Matki Teresy i jej charyzmat, który nam przekazała. W ciągu dnia z wielką radością śpiewałyśmy po hiszpańsku jubileuszowy hymn napisany na jej cześć: "Vives hoy, Teresa de Jesus" i okolicznościową piosenkę ułożoną przez nas same.

Radości więc tego dnia było wiele, ale w wieczornej refleksji przypomnieliśmy sobie nawzajem, że najważniejsze jest to, abyśmy żyły duchem Świętej Naszej Matki i były wiernie przekazane nam przez nią charyzmatowi, abyśmy "czynili z nas samych Teresę", jak to ujął N.O. Generał w swoim jubileuszowym przesłaniu.



Usole Syberyjskie – Klasztor Trójcy Przenajświętszej

1 marca odwiedziła nasz klasztor wspólnota siostr Albertynek wraz z Przełożoną Generalną, która przeprowadziła wizytację swoich siostr w Usolu. Podczas wspólnego spotkania Siostra Starsza (tak siostry nazywają Przełożoną Generalną) dzieliła się swoimi wrażeniami z wizytacji wspólnot w Boliwii oraz w Argentynie. Miałyśmy okazję obejrzeć slajdy z tych miejsc. Ciekawostką jest, że w wielu kaplicach siostr tabernakula są wykonane przez nasze siostry Karmelitanki Bose z Boliwii. Siostry Albertynki z Usola zakupiły nowy,

większy dom z ogrodem, który znacznie ułatwi pracę z dziećmi oraz pozwoli rozszerzyć posługę na opiekę nad bezdomnymi. Bogu niech będą dzięki, gdyż w naszym mieście wiele ludzi cierpi biedę materialną i moralną.

5 marca uczestniczyliśmy we wspólnotowym dniu skupienia ze św. Teresą od Jezusa. Ojciec Roman Nowak OCD wygłosił konferencję n.t. „Umiaru”.

14 marca w związku z Rokiem Życia Konsekwowanego obchodziliśmy pamiątkę I Profesji naszej s. M. Idy od Jezusa Kapłana. Siostra Ida podczas Eucharystii odnowiła swoje Śluby posłuszeństwa, czystości i ubóstwa. Pomysł świętowania dnia profesji zaczerpnęliśmy od wspólnoty kaliskiej. Dziękowaliśmy Bogu za dar naszej Siostry otaczając ją szczególną modlitwą.

W uroczystość św. Józefa na prośbę o. Stanisława Plewy OCD przyłączyliśmy się do nowenny ku czci tego Świętego w intencji rodzin.

26 marca, w łączności z Ojcem Świętym oraz całym Zakonem, modliliśmy się o pokój na świecie. Cały ten dzień postanowiliśmy przeżyć modlitewnie, w ciszy i skupieniu. Tego dnia również odbył się pogrzeb zmarłego 24 marca tatusia naszej s. Ewy, dlatego też łączyliśmy się duchowo z pogrążoną w smutku rodziną prosząc dla nich o potrzebne łaski na ten trudny czas.

Mimo, iż w Usolu główne obchody Jubileuszu urodzin Świętej Naszej Matki będą miały miejsce 8 kwietnia, duchowo łączyliśmy się w radości całego Zakonu świętując dzień 28 marca wielką rekreacją. Tego dnia zebraliśmy wszystkie nasze prace związane z osobą św. Teresy, którymi pragniemy obdarować uczestników naszego święta. Najwięcej radości sprawiła nam ukończona ikona napisana specjalnie z okazji Jubileuszu, a także mniej związane tematycznie z tą uroczystością Martyrologium opracowane w j. rosyjskim, które również jest dla nas niemałą radością.

30 marca, w towarzystwie pasterza naszej diecezji ks. bp Cyryla Klimowicza, przybył do nas z wizytą arcybiskup Iwan Jurkowič - Nuncjusz Apostolski w Moskwie wraz z ks. Andrzejem Józwowiczem, sekretarzem. Arcybiskup prawie co roku uczestniczy we Mszy krzyżma świętego w irkuckiej Katedrze. Jego pobyt w Irkucku jest okazją do poznania życia parafii oraz wspólnot zakonnych w tej części Rosji. Podczas rozmowy Nuncjusz dzielił się swoimi wrażeniami ze spotkania z Ojcem Świętym Franciszkiem, a także pokrótce opowiedział o swojej posłudze w Rosji.

Z Karmelu w Warszawie

Marcowy miesiąc, choć spowity wielkopostnym milczeniem i zadumą nad Misterium Paschalnym Chrystusa, obfitował w tym roku w naszym klasztorze w uroczyste wydarzenia, spośród których najistotniejszym był długo przez wszystkich oczekiwany dzień 500 rocznicy urodzin św. Naszej Matki Teresy od Jezusa. Jubileuszowe obchody poprzedziły jednak inne, drobniejsze choć równie wyjątkowe wydarzenia w życiu naszej Wspólnoty, przeplatane zwykłymi w swym zewnętrznym wyrazie choć niepowtarzalnymi w swej istocie wielkopostnymi dniami.

4 marca, we wspomnienie św. Kazimierza Królewicza łączyliśmy się duchowo wraz z całą Archidiecezją w modlitwie w intencji naszego Arcypasterza kard. Kazimierza Nycza w dniu jego imienin. Polecałyśmy jego pasterską posługę Bogu w czasie porannej Mszy Świętej, a także w osobistych modlitwach w ciągu całego dnia. Imieniny naszego Arcypasterza uczciłyśmy wielką rekreacją.

Również 4 marca w godzinach popołudniowych miałyśmy wyjątkową okazję goszczenia w naszym klasztorze o. Jana Górę OP, który w tym czasie głosił rekolekcje wielkopostne w sąsiadującej z naszym klasztorem Parafii św. Klemensa Hofbauera i zapragnął spotkać się z naszą Wspólnotą. O. Jan polecił ważne intencje jak i całą swoją posługę duszpasterską naszej modlitwie.

W pierwszy czwartek miesiąca, 5 marca zgodnie z naszym klasztorным zwyczajem modliłyśmy się w intencji powołań kapłańskich i zakonnych, zwłaszcza do Zakonu Karmelitańskiego oraz o wierność łasce powołania dla tych, którzy ufnie odpowiedzieli „tak” na Boże wezwanie. W tej intencji została odprawiona poranna Msza Święta oraz godzinna adoracja Najświętszego Sakramentu na wieczornej modlitwie, uwieńczona specjalną modlitwą o powołania św. Jana Pawła II.

W łączności z Ojcem Świętym Franciszkiem i całym Kościołem podjęłyśmy również inicjatywę Papieskiej Rady ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji pod nazwą „24 godziny dla Pana” organizując, zgodnie z prośbą Papieża, w dniu 13 i 14 marca specjalny dzień skupienia w sposób szczególny poświęcony zagadnieniu pokuty i pojednania. W tej intencji podjęłyśmy nocną Adorację Najświętszego Sakramentu, która rozpoczęła się 13 marca o godzinie 17 a zakończyła następnego dnia rano, przed Mszą Świętą. W dniach tych polecałyśmy w sposób szczególny Bożemu Miłosierdziu troski współczesnego świata, prosząc o potrzebne łaski, zwłaszcza o nawrócenie dla zatwardziałych grzeszników i otwarcie serc ludzkich na Boga bogatego w miłosierdzie. Modlitwie towarzyszyły: ściślejsze milczenie, większe skupienie i samotność oraz podjęte w tej intencji dodatkowe drobne wyrzeczenia. 15 marca natomiast, w niedzielę, odbyła się w naszym klasztorze comiesięczna całodzienna Adoracja Najświętszego Sakramentu w intencji Ojca Świętego.

W ramach formacji stałej odbyły się w naszym klasztorze w tym miesiącu wykłady z biblistyki (13 marca) i liturgiki (18 marca). Ks. Andrzej Tulej, biblista starał się nam tym razem, w oparciu o Katechizm Kościoła Katolickiego (p. 124-127) przybliżyć historię powstania kanonu Nowego Testamentu. Przedstawił i omówił etapy formowania się Ewangelii. Na zakończenie podkreślił wpływ, jaki Ewangelia wywarła na świętych, odwołując się do postaci dobrze nam znanej św. Teresy od Dzieciątka Jezus i komentując fragment z jej pism poświęconych tej tematyce, który zamieszczony został w Katechizmie Kościoła Katolickiego.

18 marca natomiast, na wykładzie z liturgiki ks. Bartosz Szoplik podjął się wprowadzenia nas w liturgiczne obchody Wielkiego Tygodnia i dni bezpośrednio go poprzedzających. Ks. Bartosz, dokonując analizy głównych wątków czytań mszalnych drugiej połowy Wielkiego Postu i Wielkiego Tygodnia starał się przybliżyć, w jaki sposób Kościół stopniowo wprowadza wiernych w obchody głównych uroczystości roku liturgicznego. Przypomniwał również historię kształtowania się obchodów Wielkiego Tygodnia. Miałyśmy okazję obejrzenia krótkich filmów ukazujących przebieg liturgii Wielkiego Tygodnia (Niedziela Palmowa, Msza Krzyżma Św. w Wielki Czwartek) w Bazylice św. Piotra w Rzymie.

19 marca, Uroczystość św. Józefa, to jak co roku wyjątkowy dzień w naszym Klasztorze. Św. Józef bowiem jest przez nas szczególnie czczony, gdyż również On, obok Ducha Świętego patronuje naszemu Klasztorowi. Poza tym, już od samego początku fundacji doświadczałyśmy szczególnej opieki Świętego, do którego, podobnie jak do św. Mikołaja nasze siostry uciekały się we wszystkich potrzebach, tak duchowych, jak i materialnych. Pomoc świętych nigdy nie zawodziła. Uroczystość, zgodnie z tradycją Klasztoru, poprzedziła 9 dniowa nowenna, którą rozpoczęłyśmy 10 marca. W tym roku w ramach nowennowych rozważań podjęłyśmy teksty św. Jana Pawła II dotyczące św. Józefa, zaczerpnięte z Adhortacji apo-

stolskiej *Redemptoris custos* oraz z okolicznościowych homilii świętego Papieża. W samą uroczystość odprawiona została Msza Święta, w której dziękując za otrzymane łaski prosiliśmy o dalszą opiekę Świętego nad naszym Klasztorem oraz nad tymi, którzy w sposób szczególny uciekają się do Jego orędownictwa. „Wielkopostne świętowanie” uczuiliśmy w tym dniu całodzienną rekreacją, w duchu wdzięczności zwłaszcza za ostatnio uproszone nam przez naszego świętego Opiekuna łaski. Św. Józef bowiem i tym razem nas wspomógł, zwłaszcza w trwających nieustannie pracach remontowych. Wierzmy, że jego wstawienictwo, podobnie jak i orędownictwo św. Mikołaja, sprawiło, że Pan Bóg pobudził serca naszych dobroczyńców, którzy w tym miesiącu udzielili nam hojnego wsparcia tak, iż mogliśmy podjąć dalszy ciąg naszych prac remontowych. Również materialnej pomocy, w ramach komunii siostrzanej udzieliły



nam siostry z klasztorów zagranicznych. Z zebranych funduszków udało się nam dokończyć remont elewacji zewnętrznej, ocieplić i odnowić jeden z korytarzy wewnątrz klasztoru. Zdecydowałyśmy się również na zakup i montaż specjalnych schodów prowadzących na wieżę, którą pragniemy w najbliższym czasie przeznaczyć na pustelnię św. Teresy. Wieża ta, będąca pierwotnie częścią Pałacyku Biernackich, w którym znajduje się nasz klasztor, w czasie II wojny światowej została zbu-

rzona. Podczas powojennej odbudowy nie udało się jednak, głównie ze braku funduszków, jej odbudowa. Dopiero w ostatnich latach dokonaliśmy rekonstrukcji wieży i postanowiłyśmy przeznaczyć powstałe pomieszczenie na pustelnię, którą pragniemy poświęcić, jeśli Pan Bóg pozwoli, w roku Jubileuszowym św. Naszej Matce Teresie. Poważnym utrudnieniem w tym przedsięwzięciu, które nie pozwoliło nam go wcześniej zrealizować, było odpowiednie skonstruowanie schodów prowadzących na wieżę, gdyż przeszkadzał w tym zbyt mały metraż pomieszczenia. Pomoc św. Józefa i Boża Opatrzność, której już od początku istnienia powierzony został nasz Pałacyk, zaradziła naszej potrzebie. Udało się nam bowiem zakupić odpowiednie schody i choć nie zostały jeszcze wykończone ufamy, że już wkrótce będziemy mogły bez przeszkód użytkować naszą pustelnię św. Teresy.

Wszelkie sprawy remontowe podejmowane w tym miesiącu nie przysłoniły nam jednak centralnych uroczystości jakim był w całym Zakonie obchód jubileuszowego dnia 500 rocznicy urodzin św. Teresy od Jezusa. Same uroczystości poprzedziły w naszym klasztorze dwa dni skupienia, które miały na celu przygotowanie nas do tego wielkiego dnia dziękczynienia za dar życia św. Naszej Matki. Pomógł nam w tym o. Tadeusz Kujalowicz OCD, przeprowadzając rozważania dotyczące doktryny św. Teresy od Jezusa. 26 marca podjęłyśmy, zgodnie z inicjatywą Naszego Ojca Generala i Papieża Franciszka w komunii z całym Zakonem szczególną modlitwę w intencji pokoju. Był to również w naszym klasztorze dzień skupienia prowadzony przez o. Tadeusza. W ramach modlitwy o pokój odbyło się godzinne wystawienie i adoracja Najświętszego Sakramentu w milczeniu (w godzinach 15.30 do 16.30), uwieńczone częścią różańca i błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem. Intencje pokoju na świecie towarzyszyły nam również w modlitwach w ciągu całego dnia. W ramach dnia skupienia o. Tadeusz wygłosił nam dwie konferencje poświęcone rozpoczętemu dzień wcześniej zagadnieniu modlitwy wewnętrznej i jej przebiegu na różnych etapach życia duchowego. Istniała też możliwość skorzystania z sakramentu Pokuty i Pojednania i duchowej rozmowy z Ojcem. Staraliśmy się przeżyć cały dzień w modlitewnym skupieniu w łączności z Zakonem i Ojcem Świętym.

Nadszedł w końcu długo oczekiwany i przygotowywany dzień Jubileuszu narodzin św. Naszej Matki Teresy. Na poranną Mszę Św., koncelebrowaną pod przewodnictwem o. Placyda Ogórka OCD przez o. Janusza Dolbakowskiego CSsR i o. Włodzimierza Mazura przybyła dość duża, jak na nasze skromne warunki, grupa wiernych i czcicieli św. Teresy, by wraz z nami dziękować za dar życia św. Naszej Matki. O. Placyd w homilii jeszcze raz zarysował słuchaczom sylwetkę św. Teresy, jej zasadnicze cechy, oryginalność doktryny i wkład w życie Kościoła. Bezpośrednio po Mszy Świętej odbyło się nabożeństwo do św.

Teresy od Jezusa –wystawienie Najświętszego Sakramentu, Litania do św. Teresy, po czym Ojciec udzielił nam uroczystego błogosławieństwa. Po śniadaniu zaś udałyśmy się do rozmównicy na rekreacyjne spotkanie z o. Placydem, który również w tym roku świętuje swój jubileusz 60 lat profesji zakonnej i 50 lat kapłaństwa. Życzeniom i ożywionej rozmowie towarzyszyły liczne wspomnienia Ojca z jego posługi kapłańskiej i życia zakonnego, które ubogaciły nasze świętowanie. Cały dzień spędziłyśmy rekreacyjnie w duchu wdzięczności za dar życia i charyzmat, który przekazała nam Nasza Święta Matka. Obyśmy w życiu codziennym umiały jak najwierniej go wypełniać, na miarę danego nam powołania.

Uroczystości jednak dobiegły końca, a my, ubogacone duchowymi przeżyciami, powróciłyśmy do rytmu wyznaczonego nam przez Rok Liturgiczny. Wraz z całym Kościołem pierwszymi nieszporamai Niedzieli Palmowej Męki Pańskiej, 28 marca rozpoczęłyśmy obchody Wielkiego Tygodnia. Zgodnie z terezańską tradycją w Niedzielę Palmową podczas obiadu symbolicznie gościłyśmy Pana Jezusa, na wspomnienie Jego odwiedzin w Betanii. Tradycja ta nawiązuje do przeżyć św. Naszej Matki związanych z jej pragnieniem ugoszczenia Pana Jezusa po komunii świętej. Jest też wyrazem chęci uczczenia świętego Człowieczeństwa Chrystusa, o które tak zabiegała św. Teresa. W ostatni dzień marca przed kolacją w refektarzu odczytałyśmy List Ojca Świętego Franciszka do Przełożonego Generalnego Zakonu Karmelitów Bosych na 500 lat Narodzin św. Teresy od Jezusa.

Obyśmy w tych szczególnych dniach roku liturgicznego, ale również i w całym naszym życiu rozważając zbawcze wydarzenia z życia Chrystusa, z głęboką wiarą podążały za naszym Panem, by uczestnicząc w tajemnicy Jego krzyża dostąpić udziału w zmartwychwstaniu i życiu, na wzór św. Naszej Matki, całkowicie oddanemu służbie Bogu i Kościołowi.

PROWINCJA – OCDS

Uroczystości terezańskie w Toruniu



W sobotę 28 marca 2015 r., w parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Toruniu na Bielawach, odbyły się uroczystości jubileuszowe z okazji 500-lecia urodzin św. Teresy od Jezusa. W tę inicjatywę, przy udziale ks. proboszcza Zbigniewa Łukasika oraz parafian, włączyli się członkowie Świeckiego Zakonu Karmelitów Bosych ze Wspólnoty p.w. Maryi Królowej Karmelu w Toruniu. W uroczystej koncelebrowanej Mszy św., pod przewodnictwem ks. prof. dr. hab. Daniela Brzezińskiego z Wydziału Teologicznego

UMK w Toruniu, uczestniczyli zaproszeni goście: ks. kanonik Janusz Oleszkiewicz z Lidzbarka Warmińskiego, ks. dr hab. Piotr Roszak z Wydziału Teologicznego UMK, ks. dr Andrzej Kowalski - ojciec duchowy Wyższego Seminarium Duchownego w Toruniu oraz prof. dr hab. Waldemar Rozynekowski z Instytutu Historii i Archiwistyki UMK w Toruniu. Eucharystię uświetnił Chór "Portamus Gaudium" pod kierownictwem Agnieszki Brzezińskiej działający przy wydziale Teologicznym UMK w Toruniu.

Magdalena Czarnecka ze Wspólnoty Świeckiego Karmelu w Toruniu we wprowadzeniu do jubileuszowej Mszy św. przypomniała sylwetkę św. Teresy od Jezusa oraz jej posłanie, które zawierało się w umiłowaniu modlitwy, będącej "przyjacielskim obcowaniem z Bogiem i wylaną, wielokrotnie powtarzaną rozmową z Tym, o którym wiemy, że nas kocha". Według św. Teresy ta miłosna rozmowa stanowi jedyną pewną i bezpieczną drogę do zjednoczenia z Bogiem, do którego każdy z nas jest powołany i każdy z jej pomocą może wspiąć się na wyżyny świętości. Wstęp do Eucharystii nawiązywał do parafialnych rekolekcji wielkopostnych, wygłoszonych przez karmelitę bosego o. Krzysztofa Janka OCD, które stanowiły również

przygotowanie do Uroczystości Terezańskich. Podstawą rozważań rekolekcyjnych było budowanie osobistej więzi z Bogiem w codziennej modlitwie zgodnie ze wskazówkami św. Teresy od Jezusa, które wciąż pozostają aktualne.

Po tym wprowadzeniu chóru „Portamus Gaudium” wykonał uroczysty hymn pt. „Mistrzynie światłości”, napisany z okazji Jubileuszu 500-lecia urodzin św. Teresy od Jezusa przez hiszpańskich artystów: Francisca Palazón oraz Carlosa Aganzo. Ks. Zbigniew Łukasik, proboszcz bielawskiej parafii, witając uczestników jubileuszowej Eucharystii, nawiązał do szczególnych okoliczności obchodzonego obecnie na całym świecie terezańskiego roku jubileuszowego. Homilię wygłosił ks. prof. dr hab. Daniel Brzeziński; przedstawił w niej krótką biografię Świętej Teresy oraz rolę wielkiej reformatorki Karmelu dla ówczesnego i współczesnego Kościoła, mówił o dziedzictwie św. Teresy, z którego możemy być dumni. Ks. Profesor powiedział także o Maryi jako wzorze życia chrześcijańskiego oraz o historii i symbolice Szkaplerza Świętego.

Na zakończenie uroczystości ks. Zbigniew Łukasik wyraził wdzięczność Bogu za dar życia św. Teresy dla całego Kościoła i za to, że wielka Święta dalej nam towarzyszy swoją nauką i pomaga podążać za Jezusem. Podziękował również zgromadzonym za wspólną modlitwę.

Zwieńczeniem obchodów jubileuszowych była ceremonia nakładania szkaplerzy karmelitańskich, której dokonał ks. prof. dr hab. Daniel Brzeziński oraz uczczenie relikwii św. Teresy od Jezusa.

Anna Sadurska

W SKRÓCIE

✚ Dekretem O. Prowincjała Łukasza Kansego, br. Jerzy Gerałtowski, przebywający do tej pory w klasztorze w Łodzi otrzymał nową konwentualność. Od dnia 21 marca 2015 roku br. Jerzy Gerałtowski będzie konwentualnym w klasztorze w Poznaniu.

✚ W klasztorze Sióstr Karmelitanek Bosych w Poznaniu, w dniu 16 marca 2015 roku miały miejsce wybory, w wyniku których Przeoryszą klasztoru została **M. Maria Dominika od Imienia Jezus**.

I radną – **s. Maria Józefa od Jezusa**

II radną – **s. Maria Magdalena od Krzyża**

III radną – **s. Maria od Eucharystii**

Wybory odbyły się w obecności Delegata Prowincjała ds. Mniszek Karmelitanek Bosych, o. Piotra Neumanna. Siostry karmelitanki z Poznania polecają nowy zarząd klasztoru i całą ich wspólnotę modlitwom drogich sióstr i braci naszej Prowincji.

✚ N. O. Prowincjał Łukasz Kansy, z racji przygotowań do Kapituły Generalnej i uczestnictwa w samej Kapitulce Generalnej w Avila w dniach 19 kwietnia – 25 maja, będzie nieobecny w Polsce.

✚ 24 kwietnia 2015 r., o godz. 9.00, w kaplicy Arcybiskupów Krakowskich przy ul. Franciszkańskiej 3 w Krakowie, Ks. Kard. Stanisław Dziwisz, arcybiskup metropolita krakowski, dokona zamknięcia fazy diecezjalnej procesu beatyfikacyjnego Służebnicy Bożej Teresy od Jezusa (Marianny Marchockiej), karmelitanki bosej.

Urodziny drogiej osoby są okazją do życzeń, do podarowania jej jakiegoś drobiazgu mówiącego o naszym uczuciu do niej. Taką też okazją dla nas wszystkich była niedawno obchodzona 500-letnia rocznica urodzin św. Teresy od Jezusa. A urodzinowym drobiazgiem, jednym z wielu zapewne, było umieszczenie na nowo w sieci internetowej witryny naszej Prowincji, za pośrednictwem której chcemy świadczyć o żywotności winnicy zasadzonej naszą świętą Matką.

Strona karmelicibosi.pl powstaje ze zgłiszczy swojej poległej w atakach hakerskich poprzedniczki. Pracuje nad nią w tym momencie dwóch braci: kleryk Mateusz oraz niżej podpisany. W obecnej chwili jest to jeszcze jakby niemowlę. Zaczynamy od umieszczania na niej podstawowych informacji o naszych wspólnotach: mniszek, braci i zakonu świeckiego (przy okazji proszę wszystkich odpowiedzialnych za wspólnoty Karmelu prowincji warszawskiej o wsparcie i pomoc w dopracowywaniu i aktualizacji stron im poświęconych). Widzicie też pojawiające się stopniowo informacje oraz refleksje nad wydarzeniami w Kościele powszechnym i w rodzinie karmelitańskiej, wśród których będzie również miejsce na wybrane materiały nadsyłane przez was do Karmel Info. W planach jest zbudowanie odrębnego segmentu poświęconego Zakonowi, powołaniu zrodzonemu z doświadczenia naszych Świętych oraz platformy wymiany informacji przeznaczonych dla węższego kręgu członków naszych wspólnot.

Wersja strony internetowej, którą teraz widzicie, jest tak naprawdę próbą podejścia do tematu. Zazwyczaj to, co prowizoryczne, okazuje się najbardziej trwałe. Ufam, że w tym wypadku tak nie będzie. Do pracy nad kompletną witryną internetową Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych uda się, z Bożą pomocą, zaangażować grupę, do której wstępne zaproszenie przyjęły też dwie osoby z warszawskiej wspólnoty Zakonu Świeckiego, obyte z tego typu przedsięwzięciami. Chcemy oprzeć się też na usłudze zewnętrznej firmy odpowiedzialnej za techniczną realizację pomysłów edytorskich oraz za zabezpieczenie danych na serwerze, by uniknąć przykrych niespodzianek, jak ta, której doświadczyliśmy na krótko po ostatniej Kapitulie Prowincji.

Wielu z was pytało mnie, kiedy strona znowu zacznie działać. Oto teraz czas upragniony :-). Módlcie się, żeby starczyło wszystkim determinacji i entuzjazmu, nie zabrakło pomysłów i cierpliwości w tworzeniu tego małego dzieła o wspólnototwórczych i apostołskich aspiracjach. Dziękuję za okazaną cierpliwość, albo za powstrzymywanie się od okazywania zniecierpliwienia przedłużającym się czasem oczekiwania. Dziękuję wszystkim, którzy podtrzymywali - i dalej to czynią - nasze wirtualne "ja" w sieci za pomocą wspólnotowych stron internetowych i na serwisach społecznościowych. Szczególnie tym wszystkim, którzy odpowiedzieli już na zaproszenie do współpracy przysyłając materiały pisane i zdjęciowe. Dzielicie się z nami waszymi wielkimi, na miarę Teresy, pragnieniami i uwagami. Na pewno staną się one przedmiotem refleksji przy pracy nad ostateczną wersją strony, a w miarę możliwości będziemy starać się je urzeczywistniać już teraz. Mając odzwierciedlać z jednej strony prawdę o nas, z drugiej strony szukać formy milej współczesnemu odbiorcy, niech strona ta inspiruje nas wszystkich do poszukiwań znaków i treści, które piękno łączą ze słowem, a nas wszystkich z ludem internetu poszukującym (czy to świadomie, czy też nie) śladów Boga na tej wirtualnej scenie.

o. Karol Milewski

Redakcja przypomina:

- nadsyłanie materiałów z informacjami i wiadomościami do kolejnego numeru „Karmel-Info” odbywa się **do końca kwietnia** 2015 roku.
- Materiały do „Karmel-Info” oraz wszelkie uwagi i sugestie należy przysyłać na adres mailowy: kuria@karmelicibosi.pl
- Redakcja zastrzega sobie prawo ingerencji w nadesłane teksty, jeśli zajdzie taka konieczność.
- Jeśli ktoś chciałby otrzymać numer „Karmel-Info” 56 w pliku Worda w celu drukowania poszczególnych wiadomości bez grafiki i zdjęć, proszony jest o zgłoszenie takiego zapotrzebowania na podany powyżej adres mailowy.



Redakcja:

o. Grzegorz A. Malec
Kuria Prowincjalna Warszawskiej Prowincji
Karmelitów Bosych

ul. Raławicka 31
02-601 Warszawa
Tel.: 22 646 47 38; Tel. kom.: 601 4222 12
mail: kuria@karmelicibosi.pl; gregimalec@gmail.com